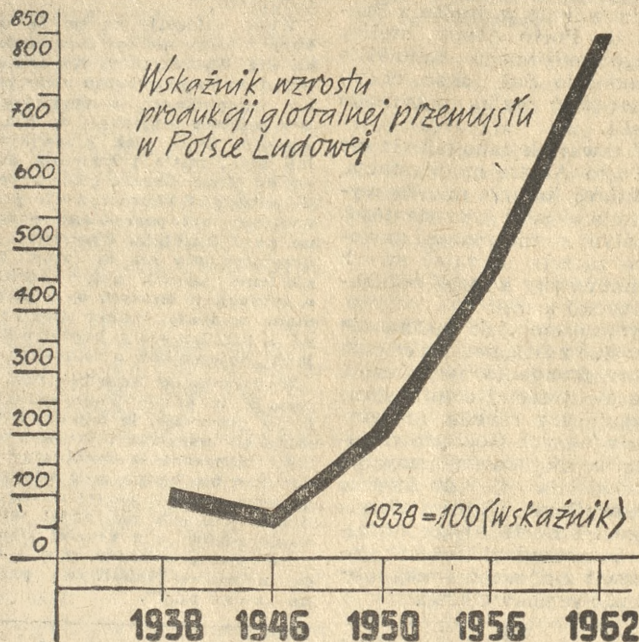


Dwa wymowne bilanse

„Polska lat 1918—1939 była krajem biednym, o nie-rozwiniętej ekonomice. Jej potencjał produkcyjny w przeliczeniu na 1 mieszkańca był kilkakrotnie mniejszy w porównaniu z rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi. Pod tym względem zajmowaliśmy jedno z ostatnich miejsc w Europie”. [Z tez na IV Zjazd PZPR]

Dla porównania weźmy rok 1929. Produkcja przemysłowa i rolnicza Francji, Anglii, Niemiec i Włoch, liczących ogółem 192,3 miliona mieszkańców, sięgała 308 miliardów złotych przedwojennych; natomiast Polski, która zamieszkiwała w tym roku 31,1 miliona obywateli, zaledwie 19 miliardów złotych. Na głowę mieszkańca przypadało we Francji — 1830 zł, w Anglii — 1770 zł, w Niemczech — 1760 zł, a w Polsce 610 zł. Produkcja przemysłowa Polski stanowiła zaledwie 16,5 proc. tego, co wytworzyły te cztery kraje łącznie.



Wskaźnik produkcji globalnej przemysłu i budownictwa w Polsce przedwojennowej zamiast podnosić się, spadł prawie o połowę w kryzysowym 1932 roku w porównaniu z rokiem 1913. Wprawdzie w dalszych latach było nieco lepiej, ale jeszcze w 1938 roku nie osiągnął poziomu sprzed I wojny światowej.

Zatrudnienie w dużych i średnich zakładach przemysłowych obniżyło się w roku 1932 o 36,5 proc. w stosunku do roku 1929. Przeciwnie w roku 1935 robotnicy pracowali 26 tygodni, a robotnice 30 tygodni. Przez siedem lat panował bowiem głęboki kryzys gospodarczy. Pogarszała sytuację kraju eksploatacyjna polityka zagranicznych przedsiębiorców, którzy mieli w swych rękach ponad 40 proc. (1,3 mld. zł) kapitału zakładowego krajowych spółek akcyjnych. Corocznie odpływało z Polski 100 milionów dolarów.

Tak przedstawia się w najważniejszych liczbach dwudziestolecie przemysłowe przedwojennowej Polski, świadczące o bankructwie gospodarki kapitalistycznej.

Inaczej wygląda bilans dwudziestolecia Polski Ludowej. Drobne przemysłowe jest imponujące, a przecież Polska straciła w czasie wojny 38 proc. majątku narodowego i 6 milionów mieszkańców zamordowanych przez okupanta. Już w 1947 roku produkcja przemysłowa osiągnęła poziom 1938 roku (w czwartym roku Polski Ludowej zakończono odbudowę przemysłu), a w 1963 roku była ona 9-krotnie wyższa. Udział przemysłu i budownictwa w wytworzeniu dochodu narodowego w 1962 roku wynosił 60 proc., podczas gdy w 1938 roku zaledwie 33 proc. Zmniejszył się poważnie dystans, dzielący Polskę od uprzemysłowionych krajów Europy zachodniej.

Święto narodowe Węgier



W dniu dzisiejszym Węgry obchodzą swe święto narodowe. Na zdjęciu: panorama Budapesztu.

Fot. — CAF

Propozycja stworzenia sił pokoju w Afryce

Prezydent Ghany, Kwame Nkrumah w listach do cesarza Etiopii, Haile Sellasje i prezydenta Somalii, Osmana, wysunął propozycję utworzenia afrykańskich sił pokoju na wzór wojsk ONZ. (PAP)

Jest nas już 31 milionów

31-milionowy obywatel Polski przyszedł na świat w ostatnich dniach marca. Datę tego wydarzenia poznamy jednak dopiero po 15 kwietnia. Obowiązujący obecnie system sprawozdawczości uniemożliwia bowiem dokładne określenie liczby ludności na każdy dzień roku. Informacje te uzyskuje się raz na kwartał. Do „obywatela nr 31.000.000” będą mogli pretendować wszyscy urodzeni w tym historycznym dniu, a — jak wiadomo — w Polsce przychodzi codziennie na świat prawie 1600 noworodków. Jak przewidują statystycy — w początkach przyszłego 10-lecia Polska liczyć będzie 35 mln. obywateli, do 40 mln. dojdziemy około r. 1985.

PAP



Rok XX
Wyd. AB

Poznań
sobota, 4. IV. 1964

Cena 50 gr
Nr 80 (6268)

Z udziałem przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych

Zjazd ZHP rozpoczął obrady

Z udziałem ok. 600 delegatów z całego kraju, reprezentujących 1.100 tys. młodzieży i instruktorów ZHP, rozpoczął w piątek w Warszawie obrady III Walny Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego.

O godz. 10, serdecznie witani przez uczestników Zjazdu, wchodzą do Sali Kongresowej PKiN przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych z Władysławem Gomułką, Edwardem Ochabem, Marianem Spychalskim, Witoldem Jarosińskim, Stanisławem Kulczyńskim, Ludomiarem Stasiakiem, Zenonem Nowakiem; ministrowie, działacze organizacji młodzieżowych.

Obrady otworzył naczelnik harcerstwa, Zofia Zakrzewska.

Po wyborze prezydium Zjazdu i przyjęciu porządku obrad, przemówienie wygłosił Edward Ochab, przekazując pozdrowienia od kierownictwa partii i rządu. (Fragmenty przemówienia zamieszczamy na str. 2).

Z kolei referat programowy, poświęcony zadaniom ZHP na najbliższe lata, wygłosił zastępca naczelnika ZHP Wiktor Kinecki.

Projekt wytycznych szczególnie akcent kładzie na sprawę wprowadzania dzieci i młodzieży w problemy współczesnego świata, zapoznajanie ich z najnowszymi dziejami Pol-

ski Ludowej i prawami rządzącymi rozwojem społecznym. Zwraca on również uwagę na sprawy kształtowania naukowego światopoglądu młodzieży, budzenie uczuć patriotycznych i międzynarodowych. W projekcie programu

pocześnie miejsce zajmują zadania drużyn, dające młodzieży możliwość beztroskiej zabawy i pożytecznego spędzenia czasu, możliwość rozwoju osobistych zainteresowań.

Planowany wzrost szeregów harcerstwa, które w najbliższych latach objąć ma 2 mln. młodzieży, wymaga zapewnienia kadry instruktorskiej.

Obrady trwają. (PAP)



Organizacji, która naszym najmłodszym stara się odpowiadać na najistotniejsze pytanie: jak żyć — poświęcamy dziś część naszej gazety. O porozumieniu między organizacjami młodzieżowymi, o codziennym życiu drużyn szkolnych, o młodej kadry instruktorskiej — przeczytajcie na str. 4. (w)

Fot. — „Głos”

Wysoka fala zobowiązań na powitanie XX-lecia i IV Zjazdu

Z różnych stron Wielkopolski nadal napływają zobowiązania dla uczczenia XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR.

W zakładach przemysłu drzewnego i leśnego zobowiązania opiewają na przeszło 44 mln. zł. Przewiduje się w nich dodatkową produkcję o wartości ponad 41 mln. zł, obniżenie kosztów własnych o 2.780 tys. zł i wykonanie różnych prac w czynie społecznym za blisko 400 000 zł. W zobowiązaniach tych na szczególne wyróżnienie zasługują pracownicy Swarzędzkiej i Jarocińskiej Fabryki Mebli, Orzechowskiej Fabryki Sklejek oraz Jarocińskich Zakładów Przemysłu Maszynowego Leśnictwa.

Pracownicy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu podjęli zobowiązania wartości blisko 19 mln. zł. Wykonają oni dodatkowe naprawy parowozów i wagonów, uruchomią produkcję różnych części do lokomotyw spalinowych, sprowadząnych dotychczas z Węgier. Ponadto zaoszczędzą m. in. 1.600 tys. zł dzięki obniżeniu zużycia materiałów i paliwa.

Inżynierowie i technicy Centralnego Biura Konstrukcyjnego z ZNTK wykonają w godzinach pozasłużbowych dokumentację na różne urządzenia i oprzyrządowania, co ułatwi Zakładom Naprawczym rozszerzenie napraw taboru spalinowego.

Czyn pracowników Poznańskich Zakładów Naprawy Samochodów opiewa z kolei na ponad 6,5 mln. zł. Zaadaptują oni (poza planem) 300 samochodów osobowych na sanitarki — dla Bułgarii, wykonają dodatkowe naprawy o warto-

ści 963 tys. zł samochodów i silników.

Pracownicy Poznańskich Zakładów Budowy Urządzeń Chemicznych podjęli zobowiązania na przeszło 1.100 tys. zł. Zamierzają oni zrealizować z nadwyżką roczny plan produkcji towarowej, obniżyć koszty własne dla zwiększenia akumulacji o 500 tys. zł. Urządzić w czynie parking dla samochodów i motocykli, założyć kwietniki, wykonać w czynie różne prace dla podopiecznego przedszkola i szkoły w Powidzu. (I)

wanych przez XV Plenum te- zych wzbudził także zrozumia- le zainteresowanie wśród bez- partyjnych pracowników prze- mysłu i rolnictwa, oświaty i zdrowia. Ludzie zdają sobie sprawę, że perspektywiczny rozwój gospodarczy i politycz- ny kraju — to wspólna sprawa wszystkich obywateli.

W „Wiepofamie”, zainicjo- wana przed kilku dniami przez Komitet Zakładowy Partii dyskusja nad tezami prze- niósła się do warsztatów i biur, koncentrując się nad wielkością udziału fabryki w zapowiadanej przez tezy, ra- dykalnej rozbudowie i moder- nizacji produkcji obrabiarek agregatowych.

W Jarocińskich Zakładach Maszynowych Leśnictwa wni- kliwa lektura tez spowodowa- ła odnowienie wśród załogi dyskusji nad celowością bu- dowy nowej fabryki przyczep samochodowych. Załoga twier- dzi, iż zainwestowanie piątej części przewidywanego kosztu budowy nowej fabryki w istniejące Zakłady może dać te same efekty.

Członkowie rad robotniczych wielu zakładów Kalisza i Ostrowa z zadowoleniem przy- jeli stwierdzenie zawarte w tezach o potrzebie dalszego podnoszenia roli samorządu robotniczego w fabrykach. Z dużym oddźwiękiem spotkał się tam artykuł „Trybuna Ludu” (z 2 IV 64) postulujący m. in. przywrócenie — w celu zwiększenia autorytetu rad robotniczych — praktyki od- dzielnych wyborów do rad za- kładowych i robotniczych.

W poznańskich zjednocze- niach przemysłowych pracow- nicy żywo dyskutują nad za- wartymi w tezach postulatami ograniczenia operatywno-in- terwencyjnych funkcji mini- sterstw a zwiększenia roli i samodzielności zjednoczeń. Rodzą się najróżniejsze kon- cepcje i pomysły usprawnie- nia metod planowania i zarzą- dzania. Należy przypuszczać, że twórcy tych pomysłów przedstawia je w najbliższym czasie na zebraniach dysku- syjnych zespołów pracowni- czych swoich zjednoczeń.

W niektórych szkołach za- wodowych Wielkopolski sły- chać coraz częstsze głosy na- uczycieli, postulujących po- trzebę dyskusji nad aktualny- mi kierunkami specjalizacji poszczególnych szkół i przy- stosowaniem ich do kierunków rozwoju gospodarczego Wie- lokopolski w przyszłej piecio- latce. Już dziś bowiem obser- wuje się nadmiar uczniów w pewnych specjalnościach a niedobór w innych zawodach. Dyskusja nad tezami z dnia na dzień nabiera rozmachu obejmuje coraz to nowe ob- szary życia gospodarczego i społecznego Wielkopolski.

(pch)

Aresztowania w Kongo

Władze bezpieczeństwa Konga — Leopoldville aresztowały grupę osób, podejrzanych o organizowa- nie zamachu na życie prezydenta Kasavubu oraz ministrów rządu. PAP

Z „Głosem” wzdłuż i w szerz Wielkopolski

Pracowita niedziela

Dwa dwugodzinne koncerty 320 km autobusem — wszy- skto w jednym dniu. Poznański Chór Chłopców wystą- pi bowiem w najbliższą niedzielę, 5 bm. — dwukrotnie. Pierwszy koncert odbędzie się

w Ostrzeszowie

o godz. 11.30 w sali Prezydium Powiatowej Rady Naro- dowej. Gospodarzem imprezy będzie Związek Zawodowy Pracowników Państwowych i Instytucji Społecznych. Kilka godzin później, o godz. 15 chór stanie na podium Klubu PSS

w Kępnie

Będzie to już drugi koncert w tym mieście, tym razem na specjalne zaproszenie spółdzielców. Jest to najlepszy dowód popularności imprezy, organizowanej przez Woje- wódzką Komisję Związków Zawodowych oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego”.

W czasie koncertów redaktorzy „Głosu” poprowadzą „Zgaduj—zgadule” XX-lecia, dla której uczestników przy- gotowano miłe pamiątki. (jk)

Delegacja radziecka z N. Chruszczowem zwiedza Węgry

W czwartek, w trzecim dniu pobytu na Węgrzech, radziecka delegacja partyjno-rządowa z I sekretarzem KC KPZR przewodniczącym Rady Ministrów N. S. Chruszczowem rozpoczęła podróż po kraju.

Goście radzieccy w towarzystwie premiera J. Kádára i innych przywódców WRL odwiedzili do okręgu Komárom, gdzie odwiedzili państwowe gospodarstwo rolne we wsi Babilna i spółdzielnię produkcyjną „Złoty Kłos” we wsi Kocs.

Nina Chruszczowowa w towarzystwie małżonki Janosa Kádára, Marii Kádár, zwiedziła Muzeum Sztuk Pięknych w Budapeszcie oraz Dom Pionierów. (PAP)

Z genewskiej konferencji handlowej

Duże zainteresowanie polskimi propozycjami podziału pracy

Na czwartkowym posiedzeniu drugiej komisji, członek polskiej delegacji na konferencję, Czesław Prawdzic, przedłożył zapowiedziane już w wystąpieniu min. Trampczyńskiego propozycje, dotyczące odcinkowego podziału pracy między krajami uprzemysłowionymi i rozwijającymi się.

Delegat polski oświadczył m. in.:

„Porozumienia o odcinkowym podziale pracy powinny precyzować długofalowy rozwój współpracy zainteresowanych stron w ramach określonego przemysłu, obejmując wszystkie stadia produkcji — poczynając od surowca poprzez półfabrykaty aż do produktu końcowego włącznie. Podstawowym elementem takiego odcinkowego porozumienia w ramach określonego przemysłu byłoby określenie wielkości wzajemnych dostaw w okresie objętym porozumieniem. Przewidywałoby one, że kraj rozwijający się w miarę rozbudowania u siebie dalszych faz przetwórstwa, będzie zmieniał strukturę eksportu do swego partnera, zwiększając udział wyrobów bardziej przetworzonych.

Umowy o odcinkowym podziale pracy nie mogą oczywiście wyczerpać zagadnienia stosunków gospodarczych między krajami socjalistycznymi a krajami rozwijającymi się i dlatego nie muszą być zbilansowane. Zbilansowanie powinno nastąpić w ogólnym rachunku wymiany i współpracy gospodarczej.

W sumie umowy o odcinkowym podziale pracy mogłyby przyczynić się do wcielenia w życie podstawowych

Szkoła zaangażowania i odpowiedzialności

Z przemówienia E. Ochaba na Zjeździe ZHP

Pomyślna realizacja wysuniętego przez PZPR programu rozwoju naszego kraju zależy również od młodzieży, od jej postawy, zapału i zaangażowania. Sprawy młodego pokolenia znalazły szerokie odbicie w tezach zjazdowych partii, PZPR i wszystkie organizacje wchodzące w skład Frontu Jedności Narodu, przywiązują wielką wagę do pracy Związku Harcerstwa Polskiego.

W ciągu najbliższego 5-lecia, w latach 1966—1970 — ponad 3 mln. młodzieży przekroczy 18 rok życia, zajmie miejsce przy warsztatach pracy lub na wyższych uczelniach.

W dużej mierze będzie to młodzież, która dziś znajduje się w waszych szeregach. Im więcej wyniesie z harcerstwa umiejętności i obywatelskiego rozumienia spraw społecz-

nych, zdolności i patriotycznego działania, zdyscyplinowania, gospodarności, zapału i kultury osobistej — tym większą korzyść odniesie nasza ojczyzna.

W ciągu 20 lat kraj nasz dokonał olbrzymiego postępu, zmienił swe oblicze.

Z kraju ruin i zacoferania gospodarczego — staliśmy się państwem nowoczesnego przemysłu. W ciągu 2 dziesięcioleci lat przeszliśmy z epoki kapitalistycznej niewoli, krzywdy i poniżenia człowieka do epoki socjalistycznej wolności, socjalistycznego budownictwa, zapewniającego młodemu pokoleniu tak bogate możliwości rozwoju, jakich nie miało w przeszłości żadne pokolenie Polaków i jakich nie zna młodzież nawet najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych.

Jak młodzież wykorzysta otwierające się przed nią perspektywy — zależy będzie w wielkiej mierze od cech, które zdobywa w organizacjach młodzieżowych m. in. w harcerstwie — zależy będzie od jej zaangażowania, odpowiedzialności, gospodarności, kultury — i posiadanej wiedzy.

Szkoła jest głównym terenem działania harcerstwa. W ostatnich latach partia nasza poświęciła wiele troski i uwagi sprawom udoskonalenia naszego systemu oświatowego. VII Plenum partii zatwierdziło projekt reformy szkolnictwa, który obecnie wcielany jest w życie.

Współudział w realizacji tej reformy — to zadanie, jakie stoi przed wszystkimi instytucjami i organizacjami działającymi na rzecz wychowania młodego pokolenia.

Młodzież nasza wychowuje się już w ludowej ojczyźnie i czuje się coraz głębiej związana ze sprawą socjalizmu. Jest to solą w oku wrogiej propagandy, która wszelkimi sposobami próbuje szerzyć niewiarę i zwątpienie, próbuje osłabić entuzjazm w młodzieży, odciągnąć ją od polityki partii i władzy ludowej. Powinniśmy wytrwale zwalczać obce wpływy ideologiczne, uzbrajać młodzież w wiedzę społeczną o naszym kraju i świecie.

Organizacje młodzieżowe, w tym także ZHP, powinny zapoznawać młodzież z drogą rozwojową naszej ojczyzny, popularyzować postępowe, wywołujące i rewolucyjne tradycje naszego narodu, umiejętnie propagować naukowy, marksistowski pogląd na świat i rozwój społeczny. Winniśmy wychowywać naszą młodzież w duchu odpowiedzialności za losy kraju, budzić ducha patriotyzmu, niezerować w związanego z internacjonalizmem, braterstwem i przyjaźnią do innych narodów, bliskich i dalekich, z solidarnością ludzi pracy wszystkich ras i wszystkich kontynentów.

Związek Harcerstwa Polskiego jest ważną częścią całego polskiego ruchu młodzieżowego, charakterystycznego jest dziś pełną jednością ideowo-polityczną. Wspólnie ze Związkiem Młodzieży Socjalistycznej i Związkiem Młodzieży

Wiejskiej organizacja wasza ponosi odpowiedzialność za stałe pogłębianie jednolitego ideowego młodego pokolenia, za socjalistyczny rozwój ruchu młodzieżowego.

Konieczny jest dalszy wszechstronny rozwój ZHP, rozszerzenie zakresu jego działalności i wpływu, dalszy wzrost szeregów harcerskich w szkole podstawowej i w niższych klasach szkół średnich. Harcerstwo może i powinno rozwijać się wśród młodzieży szkół przysposobienia rolniczego, w zasadniczych szkołach zawodowych, a także w szkołach przyzakładowych.

Partia wysoko sobie ceni społeczną pracę instruktorów harcerstwa, zarówno członków partii, jak i bezpartyjnych działaczy społecznych.

Tę szlachetną, społeczną pracę wychowawczą należy nadal rozwijać i popierać, wszechstronnie pomagać ludziom poświęcającym się pracy z młodzieżą. Trzeba dążyć do uzyskania dla tej pracy większej ilości towarzyszy z produkcji — robotników i inteligencji technicznej, szczególnie młodzieży.

Należy umacniać i rozszerzać ruch przyjaciół harcerstwa, będący wyrazem głębokiego zainteresowania starszego społeczeństwa dla pracy harcerskiej.

Życzymy wam, towarzysze, dużo siły, dużo sukcesów w waszej pięknej pracy. (PAP)

Radzieccy goście w Berlinie

Minister Obrony ZSRR, marszałek R. Malinowski i członkowie radzieckiej delegacji wojskowej złożyli w czwartek wizytę nadburmistrzowi Berlina F. Ebertowi.

Wraz z ministrem obrony narodowej NRD, generałem armii, H. Hoffmannem, komendantem Berlina, gen. G. Poppe i ambasadorem ZSRR w NRD, P. Abrasimowem, goście udali się na granicę stolicy NRD z Berlinem zachodnim przy Bramie Brandenburskiej, a następnie na punkt kontrolny na Friedrichstrasse oraz na Jerusolimier Strasse.

Po południu marszałek Malinowski i towarzyszące mu osoby złożyły wizytę premierowi NRD, Otto Grotewohlowi. Wieczorem odbył się wielki wiec.

Marszałek Malinowski przekazał ministrowi Hoffmannowi sztandar bojowy radzieckiego oddziału wojskowego, jako symbol przyjaźni bojowej, która trwałe łączy Narodową Armię Ludową NRD z Armią Radziecką. (PAP)

Proces o spekulację

„Gruby“, „Czarny“, „Mały“...

Szósty dzień procesu o spekulację częściami samochodowymi znów wypełniły wyjaśnienia osk. Podgórskiego, który przez kilka godzin odpowiadał na pytania prokuratora — Z. Szczygła.

Kilka razy oskarżony użył wczoraj zwrotu: „Te okoliczności wyjaśniam już przed Sądem, teraz nie pamiętam”. Zastanawiając się w tym wypadku brakiem pamięci jest raczej dziwne, bo przecież rozprawa trwa od 24 marca br. Przyjęta przez oskarżonego linia obrony charakteryzuje również dwa takie twierdzenia: „Wiedziałem, że nie wolno mi dokonywać zakupów w placówkach uspołecznionych” i „Nie wiedziałem wówczas, że Spółdzielnia „Precyzja” należy do placówek uspołecznionych”.

Nowe części (Podgórski kwestionuje to, że ich wartość wynosi 1,4 mln. zł) mają pochodzić głównie z „Precyzji” i z kilku warsztatów prywatnych.

Prokurator: — Skąd się wzięły w waszych magazynach części produkowane przez poznańskie zakłady?

Oskarżony: — Mogły być zakupione w Legnicy i Szczecinie.

Prokurator: — A skąd części, produkowane wyłącznie dla Pozn.

Zakładów Naprawy Samochodów, nie przeznaczone do obrotu?

Oskarżony: — Musiałbym je zobaczyć.

Podgórski stwierdza dalej, że stosowano takie praktyki: otrzymane od klienta etykiety i znaki fabryczne (wzięte z nowych części) przyklejano do części, mających elementy nowe i regenerowane przez Dudzika. W związku z tym przewodniczący Sądu oświadczył: — Nawiasem mówiąc, było to niewłaściwe, bo klient kupujący artykuł z oryginalną

Dramatyczne dni Brazylii

Według doniesień zachodnich agencji prasowych, prezydent Brazylii Joao Goulart postanowił w czwartek po podłożeniu rezygnacji z oporu przeciwko reakcyjnej rebelii, aby uniknąć wojny domowej i — jak twierdzi agencja France Presse — udał się do Paragwaju.

Rebelianci i ich zwolennicy w kongresie brazylijskim, mimo braku wymaganej przez konstytucję oficjalnej dymisji Goularta, obwołali jego następcą przedstawiciela prawicy, Mazzilliego. Jako nowego, tymczasowego prezydenta kraju zaprzysiężono go jeszcze w nocy z środy na czwartek, rozgłaszając kłamliwie, iż Goulart podał się do dymisji. W rzeczywistości Goulart do ostatniej chwili nie zamierzał rezygnować, a w czasie gdy zaprzysiężano Mazzilliego, znajdował się w drodze z Brasili do Porto Alegre, stolicy swego rodzinnego stanu Rio Grande do Sul, skąd chciał pokierować walką przeciwko rebelii.

W czwartek rano odbyła się w Porto Alegre manifestacja, na której ludność miasta wyraziła wierność prezydentowi. W całym stanie związki zawodowe zaczęły uzbrajać swych członków, aby wsparli oddziały trzeciej armii.

Tymczasem, jak można się domyślać z fragmentarycznych doniesień agencji, część oficerów trzeciej armii, sympatyzująca z rebelią, aresztowała wiernych Goulartowi dowódców, mianowała nowych i opowiedziała się po stronie buntowników. Wkrótce potem burmistrz Porto Alegre oznajmił, że prezydent Goulart postanowił zaniechać walki, aby uniknąć przelewu krwi.

Główny wojskowy inspirator rebelii, generał Amaury Kruei, został w czwartek mianowany dowódcą sił zbrojnych. W Rio de Janeiro i innych częściach kraju nastąpiła fala represji wobec organizacji demokratycznych i postępowych. Sądząc z doniesień rozgłosu rebelianckich, aresztowano wielu przywódców związkowych, spalono gmach Krajowego Związku Studentów w Rio. Agencja Prensa Latina donosi, że w Sao Paulo na rozkaz gubernatora Barrosa uwięziono około tysiąca działaczy związkowych i studentów oraz kierowników rozmaitych organizacji społecznych i politycznych.

Według doniesień agencji, Barros oznajmił w środę, że każe rozstrzelać aresztowanych, jeśli zwolennicy Goularta „zastosują represję” przeciwko rebelii. Przywódcy rebelii do ostatniej chwili nie byli zupełnie pewni siebie, licząc się z możliwością czynnego oporu prezydenta Goularta

i jego zwolenników w oparciu o część sił zbrojnych, związki zawodowe, młodzież i inne postępowe warstwy brazylijskie.

WASZYNGTON ZADOWOLONY

W Waszyngtonie, jak podaje agencja UPI, rząd USA zachowywał w czwartek całkowite milczenie na temat przewrotu w Brazylii. „Jednakże nie ulegało wątpliwości, iż Biały Dom i Departament Stanu żywiły nadzieję, iż rebelianci obalą prezydenta Brazylii, Goularta.

Wiele wskazuje na to, że wybuch rewolty nie był niespodzianką dla Waszyngtonu. Na tydzień przed wybuchem buntu miała grupa dziennikarzy amerykańskich bez rozgłosu wyjechała do Rio de Janeiro, skąd, jak przewidywał ich plan, miała 1 kwietnia udać się do Minas Gerais, gdzie rebelia się zaczęła. Wybuch rewolty przewidziany był początkowo podobno na 2 kwietnia. Przyczyną jej przyspieszenia nie są jasne. Doniesienia agencji amerykańskich o sytuacji w Brazylii były utrzymane w tonie wrogim Goulartowi i przedstawiały buntowników jako „bojowników o demokrację”.

Wydarzenia w Brazylii nadal do minują w prasie amerykańskiej. Prasa przyznaje, że rebelianci nie osiągnęli wszystkich swoich celów, i zaznacza, iż ewentualny nowy rząd nie będzie miał większego autorytetu. Z jednej strony po lityka Goularta ma nadal wielu zwolenników, a z drugiej strony prawnicy przywódcy rebelii będą wywierali zakulisową presję na „nowy rząd”.

Nowa radziecka stacja kosmiczna na orbicie

W Moskwie ogłoszono, że w celu wypróbowania techniki dalekich lotów międzyplanetarnych dokonano w ZSRR doświadczalnego wystrzelenia wielostopniowej rakiety nośnej ze stacją automatyczną „Sonda-1”.

Ostatni stopień udoskonalonej rakiety nośnej wprowadził na okołoziemską orbitę parkującą ciężkiego sztucznego satelity. Następnie w ustalonym punkcie przestrzeni, z pokładu tego sputnika wystartowała rakieta kosmiczna, która po nadaniu stacji automatycznej „Sonda-1” drugiej prędkości kosmicznej, wprowadziła ją na tor bliski ustaleniemu.

Włączanie aparatury pokładowej stacji „Sonda-1” odbywa się automatycznie, zgodnie z programem lotu, oraz na rozkazy radiowe nadawane z Ziemi.

Przeprowadzono już kilka seansów łączności ze stacją „Sonda-1”.

Obserwacja lotu stacji automatycznej i określanie parametrów jej toru odbywa się za pośrednictwem specjalnego zespołu urządzeń pomiarowych, znajdujących się na terytorium Związku Radzieckiego.

Ośrodek koordynacyjno-obliczeniowy opracowuje informacje otrzymane z „Sondy-1”. (PAP)

Deklaracja nowego kanclerza Austrii

Na czwartkowym posiedzeniu parlamentu austriackiego nowy kanclerz Austrii, Klaus złożył deklarację naświetlającą politykę rządu austriackiego.

W polityce zagranicznej — oświadczył kanclerz — Austria kierować się będzie nadal zasadą neutralności i wykluczenia z niej zobowiązań.

Zdaniem kanclerza K. K. najwazniejszym zadaniem w dziedzinie polityki zagranicznej byłoby zawarcie porozumienia z krajami Wspólnego Rynku.

W kwietniu wiosenna sesja Sejmu

Głównym tematem wiosennej sesji Sejmu będzie uchwalenie kodeksu cywilnego oraz wprowadzających go przepisów.

W toku sesji Sejm rozpatrzy ma również — jak się przewiduje — projekt opracowywanej obecnie ustawy, zapobiegającej przedawnieniu ścigania zbrodniarzy wojennych.

Pierwsze plenarne posiedzenie VII sesji Sejmu ma odbyć się jeszcze w bieżącym miesiącu. (PAP)

REZULTATY NA PIĄTKĘ

Bardzo dobre rezultaty uzyskują radzieccy lekkoatleci w halowych mistrzostwach ZSRR. Wymienić tu należy przede wszystkim najlepszy wynik na świecie (halowy) w pchnięciu kulą Tamary Press — 17,70 m. W biegu na 1000 m. T. Babincewa uzyskała czas 2,50,8 min.

DRUGA PORAZKA

W drugim dniu mistrzostw Europy w koszykówce juniorów, nasi młodzi reprezentanci ponieśli drugą porażkę, przegrywając z Czechosłowacją 52:61 (25:27).

W TUNEZJI BEZ ZMIAN

Dziesiąty etap wyścigu kolarskiego dookoła Tunezji wygrał Ma rokańczyk El Gouch. Drużynowo wygrali Belgowie, którzy prowadzą również w klasyfikacji po X etapie. Polacy zajmują 9 pozycję.

7 MIEJSCE

Zakończyła się definitywnie Szachowa Olimpiada Niedwumych. Zwycięzcy szachistów Jugosławii przed Węgrami i NRD. Pojaci, mimo przegranej w ostatniej rundzie z Jugosławią 0:4, zajęli ostatecznie 7 miejsce. (Za)

Prezydent Makarios o sposobach rozwiązania konfliktu cypryjskiego

Jeśli Turcy cypryjscy będą nadal dążyli do podziału wyspy, należy się obawiać, iż zadanie sił ONZ będzie bardzo trudne. Gdyby zaś zrezygnowali ze swych separatystycznych planów, żołnierze wojsk ONZ mieliby zadanie ułatwione i nie musieliby robić użytku ze swej broni — oświadczył prezydent Republiki Cypryjskiej, Makarios w wywiadzie udzielonym agencji France Presse.

Zapytany, jakie widzi rozwiązanie konfliktu cypryjskiego, Makarios stwierdził, iż jest nim prawo samostanowienia. Jest on gotowy przedyskutować z reprezentantami wspólnoty tureckiej wszystkie problemy dotyczące ochrony i gwarancji praw Turków cypryjskich, jednakże nie zamierza wyjść poza te problemy.

Rozszerzenie współpracy gospodarczej z NRD

Przewodniczący polsko-niemieckiego Komitetu Współpracy Gospodarczej, wiceprezes Rady Ministrów Eugeniusz Szyr i I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Tadeusz Gede powrócili z Berlina, gdzie przeprowadzili rozmowy z wicepremierem NRD Bruno Leuschnerem na temat współpracy gospodarczej i naukowo - technicznej między PRL a NRD.

Omówiono całokształt realizacji uchwał o współpracy i ustalono kierunki rozszerzenia i wzbogacenia jej form i zakresu. (PAP)

Wojska greckie na Cyprze powróciły do koszar

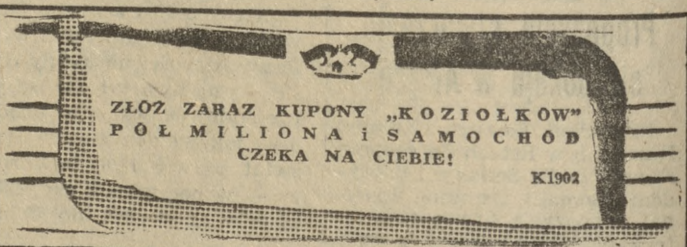
Rząd grecki polecił swym jednostkom wojskowym stacjonującym na Cyprze opuścić swe dotychczasowe pozycje i powrócić do koszar. Rząd grecki podjął tę decyzję — jak podkreśla się w Atenach — pomimo odmowy rządu tureckiego zadośćuczynienia analogicznej prośbie prezydenta Makariosa w sprawie oddziałów tureckich na Cyprze. (PAP)

Koordynacja planów rozwoju chemii

W Berlinie odbyło się posiedzenie stałej komisji RWPG do spraw przemysłu chemicznego. W posiedzeniu wzięli udział delegacje Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. W charakterze obserwatorów obecni byli przedstawiciele ChRL i KRL-D.

Komisja podjęła konkretne uchwały, zmierzające do koordynacji planów rozwoju przemysłu chemicznego oraz do za pewnienia specjalizacji i kooperacji w produkcji najważniejszych rodzajów wyrobów chemicznych. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.



Atuty dobrej roboty

Partia traktuje samorząd robotniczy, jako jedną z zasadniczych dźwigni oddziaływania na postęp gospodarczy w socjalistycznych przedsiębiorstwach, jako środek umacniania więzi z klasą robotniczą i ogółem ludzi pracy.

(Z też na IV Zjazd)

Dobry organizator, zapytany co uważa za podstawę sprawnego działania odpowie, najogólniej rzecz biorąc: **trafną decyzję i egzekwowanie jej realizacji.** Oczywiście doda nadto jeszcze kilka innych czynników, istotnych, zwłaszcza te dwa będą dominować. Egzekwowanie jest przy tym czymś wtórnym, istotnym wówczas, gdy wskutek decyzji podjęto działanie. Ale to bynajmniej nie umniejsza znaczenia egzekwowania. Cóż bowiem po znakomitej nawet decyzji, gdy wykonawcy zbaczą z wytyczonej drogi?

Powie ktoś, że to rzeczy znane, że nie trzeba ich przypominać. Ale przecież często bywa inaczej. Niedawno dyrektor poważnego przedsiębiorstwa żalił się nam, że nikt z jego Zjednoczenia nie okazał zainteresowania dla wyników realizacji lipcowej Uchwały Rady Ministrów i CRZZ, nad której wykonaniem pracowano się sumiennie.

Przykładów takich przypomnieć nie zaskodzą, w obliczu poważnych obowiązków, jakie nakłada na nas XIV Plenum

KC PZPR, Plenum generalnego porządkowania gospodarki narodowej. W uchwale Plenum m. in. czytamy: „konieczne jest wzmocnienie kontroli wykonania uchwał i decyzji rządu i zapewnienie ścisłego ich egzekwowania.”

W uchwale mowa jest również o tym, że jej pełne wykonanie wymaga świadomego zaangażowania całej partii, wszystkich instancji i organizacji partyjnych, wszystkich członków partii, w ogóle rzeszy ludzi na wszystkich stanowiskach pracy.

Akcentowany tu związek pomiędzy kontrolą i egzekwowaniem a zaangażowaniem obywateli, jest uzasadniony. W socjalistycznej rzeczywistości i te atrybuty władzy spoczywają w rękach ludzi pracy, przez nich — przede wszystkim za pośrednictwem organizacji partyjnych, Konferencji Samorządu Robotniczego i ogniw związkowych — mogą być najlepiej spełniane i u rzeczywistiane. Tak się zresztą dzieje, chociaż nie zawsze i wszędzie z jednakową skutecznością.

Warto przypomnieć, że dwa lata temu Wojewódzka Konfe-

rencia Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Poznaniu, omawiając zagadnienia KSR-ów, ujawniła pewne ujemne zjawiska, dostrzegane w pracy samorządów robotniczych. Mówiono tam m. in., że ograniczane są kompetencje KSR-ów, że nie wszędzie plany produkcyjne poddaje się dyskusji robotników, co wpływa hamująco na rozwój inicjatywy robotniczej. Nie szczędzono słów krytyki pod adresem resortów i zjednoczeń oraz administracji fabrycznej, która postanowienia samorządu traktuje często jako formalność.

Na Wojewódzkiej Konferencji stwierdzono wówczas, że „wszystkim tym zjawiskom organizacje partyjne muszą wydać zdecydowaną walkę. Może być ona skutecznie prowadzona jedynie wówczas, gdy wszystkie organizacje partyjne będą zdawały sobie sprawę ze znaczenia samorządu robotniczego, gdy powszechne stanie się zrozumienie, że jest on pierwszorzędnej wagi instrumentem wiążącym partię z masami.”

Likwidacja wytkniętych niedociągnięć nie nastąpiła z dnia na dzień. Proces wzmocnienia autorytetu samorządu robotniczego podnoszenia jego roli do prawidłowych wymiarów trwa i dzisiaj dopiero możemy mówić, że zalecenia wojewódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej zostały zrealizowane. Czy w pełni? Raczej tak, choć podczas styczniowej dyskusji nad realizacją uchwał XIV Plenum, obserwowano się tu i ówdzie niedocenianie KSR-ów przez

administrację fabryczną, czy też zjednoczenia branżowe. Były to jednak niechlubne wyjątki potwierdzające regułę, że udział załóg fabrycznych we współzarządzaniu, zgodnie z dyrektywami partii, wzrósł, nabrał rozmachu i znaczenia.

Przebieg wspomnianej dyskusji był ożywczy. Trzeba powiedzieć, że była to dyskusja żarliwa. Dochodziło do kontrowersji, do starć pomiędzy wygodnikami i asekurantami a odważnymi i pracowitymi, protestowanymi przeciw niefrasobliwości i marnotrawstwu, głosowano za wzmocnieniem wymagań, opartych o rzeczywiste możliwości. Przy tym możliwości te oceniano realnie, po gospodarsku, z zachowaniem zasad ekonomicznego rachunku. KSR-y stały na wysokości zadania, dając jeszcze jeden dowód aktywności i zaangażowania załóg — jednej z najpoważniejszych rezerw naszej gospodarki.

Rola samorządu robotniczego w przygotowaniach do realizacji uchwał XIV Plenum KC, została oceniona pozytywnie także przez Plenum Komitetu Wojewódzkiego, które obradowało w końcu lutego br. w Poznaniu. Podczas tych właśnie obrad również stwierdzono, że postanowieniom należy gwarantować egzekutywę i kontrolę realizacji.

Uchwała wspomnianego Plenum Komitetu Wojewódzkiego poleca więc instancjom i organizacjom partyjnym zapewnić pełne wykonawstwo wniosków, zgłoszonych na naradach wytwórczych i konferencjach samorządu robotniczego; wzmocnić kontrolę nad wykonaniem podjętych uchwał i wniosków; żądać od administracji comiesięcznych informacji o sytuacji w zakładzie, o stopniu realizowania uchwał i o wynikach ocen. Poleca zwolnić raz na kwartał posiedzenie KSR-ów i informować szerszy aktywny zakład o stopniu zaangażowania w pracach. Instancje partyjne zostały nadto zobowiązane do rozliczania administracji zakładu z wykonawstwa zadań planowych.

Samorząd robotniczy został więc wyposażony w dodatkowe atuty i środki skutecznego współgospodarowania, w skali zakładu — i pośrednio — w skali powiatu, województwa, gałęzi produkcji, czy dziedziny gospodarki. Taką rolę samorządowi robotniczemu wyznaczają także tezy na IV Zjazd partii. Rzecz w tym, by z atutów tych w pełni korzystać, przede wszystkim dlatego, że realizacja zadań wyznaczonych przez XIV Plenum KC na lata 1964—1965 będzie miała decydujące znaczenie przy ustalaniu nowej 5-letki, nakreślonej w tezach IV Zjazdu.

ZBIGNIEW MIKA

1 procent = 620 izb

Poznański eksperyment budowlany

Obniżenie o 1 procent kosztów własnych budownictwa w mieście, oznacza możliwość postawienia za to same pieniądze 620 izb mieszkalnych więcej. Takie stwierdzenie padło z trybuny Plenum KM PZPR w Poznaniu, obradującego nad wielowymi problemami budownictwa w mieście. Można by więc zapytać: na co czekamy?

Niestety, sprawa nie jest wcale prosta. Z tej samej trybuny padły bowiem i inne stwierdzenia. Na przykład: obowiązuje układ mierników planowania i budożców zainteresowania materialnego załóg budowlanych sprawią, iż obniżenie ceny sprzedaży budynków (a więc i ich kosztu własnego) „zależy wyłącznie od dobrej woli i poziomu wyrobienia obywatelskiego kierowników budów”.

Interes społeczny nakazuje budować tanio, a w interesie przedsiębiorstw budowlanych leży — określając to łagodnie — nie wysuwanie problemu oszczędności na pierwszy plan. Zadania dla przedsiębiorstw wykonawczych planowane są bowiem w milionach złotych tzw. przerobu. Od wysokości przerobu uzależniona jest wielkość funduszu plac, a tym samym i zatrudnienia. Jeśli więc przedsiębiorstwa zechcą na serio realizować program obniżania kosztów, to w ich ekonomice pojawią się następujące zjawiska:

Lwią część kosztów każdego budynku stanowią materiały. Przedsiębiorstwa tam właśnie zaczęły poszukiwać głównych źródeł oszczędności. Będą się starały zastępować materiały droższe — tańszymi. Przypuśćmy, że na każdych 100 zł kosztów uda im się zaoszczędzić 10 zł na materiałach. Co się wtedy stanie?

Zmniejszenie wartości materiałów nie zmniejszy wcale nakładu pracy. Lecz planowany średni wskaźnik plac dla budownictwa jest sztywny: na 100 zł kosztów przedsiębiorstwo wolno wydać najwyżej 14 zł na robociznę. Jeśli te 100 zł kosztów obniży się do 90, to automatycznie na opłacenie robocizny pozostanie im nie 14, lecz 12,60 zł. Obniżając koszty materiałowe, przedsiębiorstwa „nie zmniejszą się” w planowanym funduszu plac. A za przekroczenia tego funduszu są karane.

Na tym nie koniec. Zastępowanie drogich materiałów tańszymi powoduje często nieznaną, lecz jednak odczuwalny wzrost nakładów pracy. Szacuje się, że chcąc zaoszczędzić milion złotych na materiałach, przedsiębiorstwo musi wydać od 100 do 200 tys. zł więcej na robociznę. Operacja niezwykle korzystna, lecz żaden kierownik budowy jej przeprowadzenia się nie podejmie. Poszedłby do domu bez premii!

Realizowanie szerokiego obniżenia kosztów budowy wpływa także ujemnie na inny podstawowy wskaźnik ekonomiczny, brany pod uwagę przy ocenie pracy kierowników budów: na wydajność pra-

PAWEŁ CHMAJ

CO ZOBACZYMY

PONIEDZIAŁEK: 10.25 — film fabularny produkcji radzieckiej pt. „Droga do przystani”, 17.05 — dla dzieci „A co dalej?” i „Program z kłkiem”; 17.35 — „Pożyczone dziecko” film z serii „Przygody Robin Hooda”, 18.15 — Magazyn Eureka, 18.45 — program publicystyczny z Katowic „Mostostal”, 19.20 — recital goszczącego w Polsce amerykańskiego piosenkarza Pete Seegera, 20.30 — Teatr TV wystawi komedię Aleksandra Ostrowskiego „Intrantna posada” w reżyserii J. Słowińskiego. Wystąpi: J. Białoszyński K. Kamińska, T. Paluszkiwicz, B. Baer, W. Łuczycyca, A. Wesolowska, M. Ciesielski, J. Rusznarski, M. Ziolkowski, K. Mielczarek.

WTOREK: 17.05 — film krótkometrażowy, 17.25 — dokumentalnomonograficzny program z Poznania o Michale Drzymałe pt. „Historia z tej ziemi”, 18.20 — z cyklu Sezam muzyczny Poznań wystąpi z próbą inscenizacji Pieśni Schubertowskich pt. „Podróż zimowa”, 19.20 — magazyn „Bryza”, 20.30 — program studencki, sami”.

21.10 — film fabularny produkcji węgierskiej (od 18 l.) „Utraceny raj”.

ŚRODA: 10 — film produkcji angielskiej „Kanciarze”, 17.05 — „Dzień dobry kolezanki i koleżki” oraz „Na dalekich drogach”, 18.25 — program publicystyczny pt. „Szanse śpiącej królowej”, 18.55 — lokalne „Tele-rozmaitości”, 19.20 — program publicystyczny poświęcony XX-leciu Polski Ludowej, 20.30 — film z serii „Dr Kildare”, 21.25 — w cyklu „Wybitni polscy artyści” wystąpi znakomity baryton Bernard Ładysz, 21.50 — program lokalny „Mówią fakty”.

CZWARTEK: 17.05 — „Dla każdego coś milego”, 17.50 — „Przygody dziwnego psa...”, 18.15 — Magazyn motoryzacyjny „Klaskson”, 18.40 — Młodzieżowy Klub TV „Proton”, 19.20 — „Spotkania z przyrodą”, 20.30 — lokalny program z cyklu „O sprawach najistotniejszych”, 20.55 — publicystyka „Dąkad jedzie cegła”, 21.35 — Teatr „Sfinks” wystawi widowisko Roberta Luisa Stevensona „Diabli w płaszcze” w reżyserii Zbigniewa Kopalko. W rolach głównych — Ewa Wawrzon i Zbigniew Zapasiewicz.

PIĄTEK: 17.05 — dla dzieci „Miś z okienka” i „Zrobimy to sami”, 17.55 — „Wielokropek”,

18.45 — film z serii Gay Lombardo, 20.30 — film fabularny produkcji radzieckiej (16 l.) „Nasz wspólny przyjaciel”.

SOBOTA: 9.30 — „Młodzi i winni” — film angielski, 17 — quiz na interwizję pt. „Gotowi do lata”, 18.25 — program poznański „Wybieramy najlepszych”, 19.15 — „Dr Anka” — program dokumentalno-historyczny, 20.30 — Magazyn aktualności filmowych „Klaskson”, 21 — komedia (powtórzenie) „Romans pani majstrowej” Wincentego Rapackiego w adaptacji i reżyserii J. Gruzy. Wykonawcy: E. Gajdowska, H. Zembruska, T. Bartosik, R. Barycz, A. Dzwonkowski, M. Gajda, R. Kłosowski, Z. Listkiewicz, W. Skaruch, W. Wichurski, E. Wierockiewicz, S. Witas, 22.30 — film fabularny produkcji angielskiej (16 l.) „Waż morski z Loch Ness”.

NIEDZIELA: 11 — transmisja z Moskwy „Skarby Galerii Tretiakowskiej, 13.40 — „Przygody Huka” — film fabularny produkcji amerykańskiej, 15 — Niedzielnia biesiada, 15.50 — Teatrzyk „Violin”, 17.20 — Kabaret Starszych Panów w programie pt. „Nieznani sprawy” (powtórzenie), 18.50 — teleturniej „Turniej miast”, 20.30 — film fabularny produkcji francuskiej (16 l.) „I Twoja siostra”.

Z poznańskich pracowni naukowych

Na handel — mędrca okiem

Spis inwentaryzacyjny to lekatura mało komunikatywna. A w taki właśnie spis przekształciłaby się publikacja, której autor na kilku kartkach chciał by skrótkowo przedstawić wszystkie osiągnięcia Katedry Ekonomiki Handlu Wewnętrznego poznańskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej. Dlatego też postanowiliśmy zwrócić uwagę tylko na pozycję Katedry w skali kraju i regionu oraz na więź jej działalności z życiem.

Od kilkunastu lat Katedra, której kierownikiem jest prof. dr Zbigniew Zakrzewski, jako jedyna — w wyższym szkolnictwie ekonomicznym Polski Północno-Zachodniej — zajmuje się zagadnieniami handlu wewnętrznego. Jest to dla poznańskiej WSE kierunek profilujący, a więc z szerokimi perspektywami rozwojowymi. W kilkunastoletnim okresie działalności Katedry seminarium dyplomowo-magisterskie ukończyło około 600 absolwentów, którzy studiowali stacjonarnie lub zaocznie (ci ostatni to mieszkający m. in. Szczecin, Bydgoszcz, Gdańsk i Warszawy). Telegraficzny przegląd osiągnięć dydaktycznych — przegląd z punktu widzenia rangi Katedry — warto zakończyć informacją o wy-

daniu ostatnio przez PWN — pod red. p. n. „Ekonomika handlu”. Jest to praca zbiorowa — wielu pracowników naukowych Katedry — pod redakcją prof. dr. Zakrzewskiego.

Od szeregu lat w ramach Katedry rozwijała się i nadal rozwija z jednej strony — młoda kadra naukowa, a z drugiej przez seminarium doktorskie — kadra naukowców zamiejscowych i wysoko kwalifikowanych pracowników życia gospodarczego. Wśród tych, którzy tutaj zdobyli doktoraty nie brak przedstawicieli tak oddalonych od Poznania ośrodków jak Szczecin, Olsztyn, Łódź i Warszawa.

Pod względem nasilenia działalności naukowej Katedra zajmuje drugie miejsce w Polsce* — za odpowiednim środowiskiem warszawskim. Badania naukowe prowadzone są w zakresie problematyki spe-
cialistycznych, jak na przykład: lokalizacji sieci handlowej — detalicznej i hurtowej, stosunki rynkowe w okęgach uprzemysławianych (Zagłębie Konińsko-Tureckie), organizacja rynku księgarskiego, problematyka polityki skupu. Tu właśnie przejawia się ścisła więź nauki z życiem, dotyczące bowiem wymienionych zagadnień specjalistycznych prace prowadzone są w związku z zapotrzebowaniami praktyki gospodarczej.

Warto zapoznać Czytelników nieco bliżej z badaniami empirycznymi, które zostały już zakończono (i przekazywane praktyce gospodarczej), a dotyczą perspektyw rozwoju handlu targowiskowego w Poznaniu. Ta zbiorowa praca prowadzona pod kierunkiem doc. dr. Jerzego Dietla obejmuje nie tylko wąsko pojętą problematykę handlu targowiskowego owocami i warzywami, ale w ogóle zagadnienia obrotu płodami ogrodnictwa. Z badań tych wynikają rozmaite wnioski, między innymi takie, które zmierzają do usprawnienia handlu warzywami i owocami. Spróbujmy je pokrótce przedstawić.

Wywiady przeprowadzone wśród producentów oraz obserwacje wykazują, że jednym z głównych czynników utrudniających rozwój zaplecza surowcowego warzyw i owoców jest wadliwa organizacja rynku nie zapewniająca producentom opłacalnej sprzedaży warzyw i owoców szczególnie w okresie uro-

dzaju. Statystyka cen i zbiorów wskazuje, że wahania cen targowskich i skupu są między poszczególnymi latami bez porównania większe niż wahania zbiorów. W rezultacie urodzaj, na przykład niektórych owoców, powoduje zmniejszenie dochodów rolników. Producenti rolni stwierdzają, że często omijają punkty skupu, gdyż te nie zapewniają odbioru towaru po opłacalnej cenie. Nastawia się wniosek: trwały rozwój zaplecza surowcowego warzyw i owoców będzie możliwy wtedy, kiedy rolnikowi zapewni się dobre warunki zbytu (opłacalna cena, gwarancja odbioru całej wyprodukowanej masy towarowej itd.). Większość objętych ankietyzacją konsumentów targowisk i sklepów opowiedziała się nie tylko za utrzymaniem, ale i za rozwojem handlu targowiskowego warzywami i owocami. Chociaż ceny na targu są na ogół wyższe niż w sklepach — mówili konsumenci — to lepiej jednak kupować na targowisku ze względu na lepszą jakość i większy wybór. Stąd też prowadzący badania stwierdzają, że słuszne jest rozszerzenie handlu targowiskowego; celowe byłoby nawet utworzenie nowego targowiska dla dzielnicy Grunwald — oraz zaplanowanie takiego ośrodka na Ratajach (Nawet w tych krajach, w których poważnie zmodernizowano sieć handlu detalicznego nadal rozwija się handel targowiskowy).

Jednym z podstawowych problemów jest jednak lepsze zorganizowanie hurtowego zaopatrzenia Poznania w warzywa i owoce. W tym zakresie autorzy projektują stworzyć lokalne centrum handlu hurtowego warzywami, owocami i kwiatami. Dobrze byłoby, gdyby władze miejskie zorganizowały taki rynek, na którym poszczególne stoiska prowadziłby różne instytucje handlowe, PGR-y, kółka rolnicze, związki drobnych producentów itp. Organizator tego rynku wykonałby dla sprzedawców dodatkowe usługi w postaci przechowywania towaru w chłodni i w magazynach. Wiąże się to z dość poważnymi nakładami inwestycyjnymi. Jednakże przedstawiona organizacja pozwalałaby na codzienne zaopatrywanie się detaliści (np. szpitale, restauracje) w świeże warzywa i owoce, a co najważniejsze umożliwiałoby szeroki wybór.

Inną formą ścisłej więzi nauki z życiem jest bezpośredni udział pracowników nauki w kształtowaniu życia gospodarczego. Oto na przykład prof. dr Zakrzewski jest przewodniczącym Sekcji Obrótu Rolniczego w Komitecie Ekonomiki Rolnictwa PAN, a doc. dr Dietl członkiem tejże Sekcji, w której skupia się w skali ogólnopolskiej działalność inicjująca i koordynująca w dziedzinie badań nad obrotem rolniczym. Wystarczy chyba przykładów na dowód, że katedra należy do produkcyjnych katedr ekonomiki handlu w Polsce.

MICHAŁ LUCZAK

Radza o waszych sprawach

Sala Kongresowa warszawskiego Pałacu Kultury gości od wczoraj przedstawicieli Rzeczypospolitej Harcerskiej, obradujących na swym III Walnym Zjeździe. Najaktywniejsi spośród aktywnych organizatorów pożytecznego i wesołego życia naszych najmłodszych — spotkali się w stolicy, by dokonać oceny tego, co dotychczas zrobiono i tego, co czeka jeszcze na „załatwienie”, co ułatwi i uatrakcyjni codzienną pracę w zastępach oraz pozwoli zwiększyć ich liczbę.

III Walny Zjazd obraduje w roku XX-lecia Polski Ludowej. Dzieci i młodzież, wśród których działa harcerstwo, urodzili się i wyrosli w warunkach sprzyjających pełnemu i właściwemu rozwojowi szerokiej perspektywy życiowych. ZHP uczy odpowiadać na pytanie: jak żyć, aby te możliwości należycie i racjonalnie wykorzystywać. Zjazd pomoże ma w spopularyzowaniu i umasowieniu tej nauki, w unowocześnieniu jej metod. ZHP — to organizacja tworzona przez samą młodzież. Obrady Zjazdu przyczynią się mają do stworzenia klimatu, sprzyjającego wykorzystywaniu w jeszcze szerszej mierze własnych inicjatyw, pomysłów, uzdolnień i pragnień.

Zjazd obraduje na posiedzeniach plenarnych i w komisjach: programowej, statutowej oraz prawa i przyrzeczenia. W wyniku ich pracy mają być wniesione pewne poprawki do statutu; zostanie również przyjęte nowe prawo i przyrzeczenie harcerskie.

Wśród setek uczestników Zjazdu znajduje się 45 reprezentantów Wielkopolski. Warto przypomnieć, że trzydziestu spośród nich to młodzi nauczyciele. Nauczyciele bowiem stanowią około 90 proc. kadry instruktorskiej w naszym województwie; nie brak ich również w czołowym aktywie harcerskim. Efekty ich pracy w organizacji harcerskiej widoczne są szczególnie na wsiach, gdzie często stają się organizatorami życia społecznego i kulturalnego nie tylko młodzieży, lecz również dorosłych mieszkańców danej miejscowości.

Na przedjazdowych konferencjach sprawozdawczo-wyborczych dokonano oceny dorobku wszystkich hufców i szczepli, drużyn i zastępów, uświadomiono sobie, jakie są najpilniejsze potrzeby organizacji, co należy zmienić, poprawić, ulepszyć.

W szerokiej dyskusji przedjazdowej na czoło omawianych u nas zagadnień wybiły się dwa, zasadnicze — z którymi nasza delegacja pojechała do Warszawy. Jest to problem samorządności i samodzielności dzieci w zespołach harcerskich, uwzględniający zaobserwowane dotychczas trudności, związane z tą pracą, oraz problem wpływu dużych akcji społecznych na kształtowanie ideowej postawy młodzieży. W tej dziedzinie pracę naszej organizacji harcerskiej ilustruje wymownie udana, pożyteczna i ogromnym uznaniem ciesząca się wśród dzieci i dorosłych akcja „Konin”, a także doroczna Sztafeta Przyjaźni i inne, podobne przedsięwzięcia.

Ten dorobek, zwielokrotniony wymiana doświadczeń, przyda się w pracy w ciągu najbliższych lat i niewątpliwie przysporzy harcerzom sympatyków. (wch)

Harcerska poczta donosi...

We wszystkich drużynach harcerskich naszego województwa przebiegały w lutym i marcu eliminacje do konkursu recytatorskiego poezji XX-lecia pt. „Wszystko Tobie, ukochana Ziemo”. Odbiły się już również eliminacje powiatowe. W kwietniu odbędą się rejonowe, które uwieńczą turniej recytatorski w Poznaniu. Jak się okazało największą popularnością cieszą się na konkursie poezje Broniewskiego, Gałczyńskiego, Tuwima, Przybosa.

★

Harcerski „Prezent Ojczyźnie na XX-lecie” urosł już do sumy 253 668 zł, na co złożony się fundusze zapracowane przez harcerzy całego województwa. Wśród meldunków o wykonaniu podjętych zobowiązań znajduje się również meldunek dobrze pracującej drużyny harcerskiej przy Zakładzie Dzieci Niewidomych w Owińskich, przesłany pismem Brailla.

★

Rozbudowa szkoły w Gostawicach — to zbiorowy prezent wielkopolskich harcerzy dla Polski Ludowej na jej XX-lecie. Niezależnie jednak od udziału drużyn w wykonaniu tego prezentu, każda z nich podejmuje jeszcze cały szereg swoich małych i większych zobowiązań, płynących z serca dla ukochanego kraju. Dla przykładu — Szczep drużyn przy Szkole Podstawowej nr 2 w Pile zbierze i odda 8500 sztuk cegieł na budujący się tam ośrodek harcerski, uprządkuje plac pod zakładany niedaleko szkoły ogródek jordanowski, sporządzi i przymocuje kločki do okien w szkole, przepracuje 800 godzin na wykopkach ziemniaków w pobliskim PGR-ze.

★

Jak niesie harcerska wieść, wywiązało się ciche współzawodnictwo w wypracowywaniu funduszy na rozbudowę szkoły w Gostawicach pomie-

dy drużynami liceów pedagogicznych naszego województwa. Najwięcej do tej pory (5000 zł) zebrała drużyna przy Liceum Pedagogicznym w Kaliszu, dając bardzo ciekawe występy estradowe. Drużyny przy liceach w Wągrowcu i Morzysławiu „odgrają się”, że rychło wyprzedzą Kalisz zarówno wysokością zapracowanej sumy, jak i rozmaitością form składającą się na jej zebranie.

Czy „ciało pedagogiczne” nie będzie mi miało za złe, kiedy powiem, że tu właśnie mieści się serce szkoły? Może więc umówimy się od razu, że mózg — to oczywiście gabinet pana kierownika i pokój nauczycielski. Ale serce: gorące, młodzieńcze, pełne entuzjazmu i bijące niezmiennie żywym rytmem oddała szkoła harcówce. Zaprojektowana i wykonana przez niefachowca przecież, bo nauczyciela, zapewniła dziś najbardziej uroczę schronienie przed nudą i szarżką codzienności. Jest przytulna i nowoczesna, estetyczna i spełniająca wymogi funkcjonalności — a co najważniejsze: prawie nigdy nie jest pusta. Co jeszcze ważniejsze: tak jak wśród jej organizatorów znaleźć można nie tylko ludzi profesjonalnie ze szkołą związanych, tak i wśród bywalców — użytkowników spotkacie każdego dnia nie tylko harcerzy i nie tylko uczniów szkoły.

Gospodarze jej poczynają sobie za najwyższy punkt honoru otworzyć drzwi swego wypieszczonego przybytku wiedzy o życiu — jak najszerzej na oścież przed gośćmi. Stąd w programie codziennej działalności szerepu — akcje, pomysły i przedsięwzięcia, wykraczające daleko poza mury szkolne. I to jest chyba najcenniejsza zaleta szkolnej społeczności harcerskiej. A obok niej druga: nie wszędzie spotykane, czynne i serdeczne zaangażowanie w życie drużyn ZHP wszystkich ludzi bliskich szkole.

Normalna „droga służbowa” zaprowadziła mnie na wstępie do pokoju kierownika. Kiedy — wyjaśniliśmy cel wizyty — czekałam na spotkanie z osobą najbardziej kompetentną, usłyszałam w odpowiedzi: „Cóż?... to my chyba przyjdziemy na rozmowę do harcówki we trójkę”.



Harcerstwo

Jeden nurt

Wystarczy zapytać przegodnego przechodnia w Ostrzeszowie o Zasadniczą Szkołę Zawodową, a zdobędzie się informacje dotyczące nie tylko położenia ulicy, na której się znajduje.

— Może pani chce tam oddać swojego chłopaka? Warto, to dobra szkoła. Jej uczniowie to chyba najlepsza młodzież w naszym mieście.

— Podobno szkoła się spaliła?

— A tak, podczas tych upałów w zeszłym roku zajęły się przewody i spłonęło jedno piętro. Ale z zewnątrz jest już wszystko załatwione. Nie dojrzy pani śladu pożaru. Chłopaki się z miejsca wzięli do roboty. Uczniowie na własną rękę zaczęli odbudowę.

O tym, że chłopcy z Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Ostrzeszowie odbudowują swoją szkołę słyszałam już w Poznaniu w Komendzie Chorągwi Wielkopolskiej ZHP. Inicjatywę stworzenia społecznej hufca pracy dla odbudowy szkoły wzięła w swoje ręce III Drużyna harcerska im. Obrońców Westerplatte, rej wodząca, jak się okazało, w szkole w wielu dziedzinach społecznego działania.

— Właściwie to trudno powiedzieć, która organizacja szkolna lepiej u nas pracuje — harcerstwo czy ZMS? Obydwie pomagają nam wychowywać naszych chłopców poprzez jednolity nurt społecznej roboty.

Gospodarz szkoły — jej współzawodniczy i od dziesięciu lat dyrektor — Franciszek Kolusiński jest widać doskonale zorientowany we wszystkich problemach organizacji młodzieżowych.

— Porozumienie zawarte niedawno pomiędzy wszystkimi organizacjami młodzieżowymi, dotyczące ram współpracy i wzajemnego oddziaływania, nie było dla naszej młodzieży żadnym novum. U nas od lat w młodszych klasach działa harcerstwo, w trzeciej ZMS, przy czym wielu ZMS-owców należy do harcerskiej i odwrotnie. Na przykład I sekretarz szkolnego Komitetu ZMS Henryk Duszczyk jest członkiem Rady Drużyny odpowiedzialnym za sprawy turystyki. Współzawodnictwo pracy w warsztatach szkolnych organizuje i prowadzi ZMS, bierze w nim jednak udział spora ilość harcerzy. Przed spaleniem szkoły harcerze prowadzili dobrze pracujący klub harcerski „Plastus”. Jego bywalcami była

naturalnie cała młodzież naszej szkoły.

— A co teraz z „Plastusiem”?

— Odbudowujemy drugie piętro szkoły, w tym również klub. Bierze w tym udział nasza młodzież. Ale o tym opowie pani najlepiej nasz opiekun harcerski, kierownik internatu, sekretarz POP w naszej szkole, zastępca komendanta Hufca ZHP w Ostrzeszowie — jednym słowem społecznik jakich mało — Wacław Braciszewski.

Wacława Braciszewskiego niełatwo było znaleźć w dużej szkole. Wreszcie zdybałam go gdzieś w podwórzu gdzie omawiał z grupą chłopców plan robót na następny tydzień.

— Nasz ochotniczy Hufiec Pracy powstał z inicjatywy harcerzy i dlatego nazywamy go harcerskim hufcem pracy. Kieruje nim drużynowy — Krzysiu Gawroński. Pracują w nim trzy 20-osobowe plutony, reprezentujące wszystkie organizacje młodzieżowe naszej szkoły. Jest pluton harcerski, ZMS-owski oraz pluton składający się z działaczy samorządu szkolnego. Założyliśmy sobie plan przepracowania pięciu tysięcy godzin, wykonaliśmy do 15 III, br 70 proc. planu. U nas zresztą

Nasza drużynowa

W dyskusjach nad wychowaniem często pada słowo autorytet.

Mówi się o zanikaniu autorytetu rodziców, nauczycieli. W ogóle autorytet jest jakoby na wymiaru we współczesnym świecie. Tymczasem z autorytetem jest podobnie, jak z procesem wychowania — zmienia się jego treść i forma, tak jak zmienia się i kształca nasze życie. Dzieci i młodzież, żyjąca w naszych pełnych dynamiki czasach, niosących codziennie nowe osiągnięcia naukowe, gospodarcze i kulturalne — nie mogą szanować ludzi, którzy im zjawisk współczesnego świata nie potrafili przybliżyć i wyjaśnić. Uczęć żyć w tym coraz ciekawszym świecie, dostosować do jego wymogów serca i umysły dzieci, razem z nimi przekształcać siebie i swe środowisko — oto najlepsza droga do zdobycia prawdziwego autorytetu. Wiedzą o tym doskonale instruktorzy harcer

wszystko się robi razem, z myślą o całej młodzieży naszej szkoły. Mamy tu np. harcerski kabaret satyryczny „Nyga”. Każda jego premiera jest oczekiwana przez szkołę z dużą niecierpliwością. Kabaret znany jest w całym powiecie, a nawet poza jego granicami. Niedawno daliśmy np. dwa występy w Kopalni Węgla w Koninie i w Elektrowni w Gostawicach. Nasza drużyna wybiera się tam latem na obóz. Cieszymy się ogromnie, bo wędrowka po kraju to tradycja już pasja naszych harcerzy. Hasło „Nie co polskie nie jest nam obce” ma u nas głębokie pokrycie. Bierzymy udział we wszystkich rajdach, organizowanych przez ZHP, a ponadto sami wyszukujemy sobie co piękniejsze okolice na wycieczki i obozy wędrowne. Znamy już Bieszczady, Góry Świętokrzyskie, nasze Ziemie Zachodnie, a co najważniejsze kawał najbardziej malowniczych zakątków Wielkopolski, w Koninśkim wybrałiśmy już sobie miejsce na obóz — w Ślesinie nad jeziorem. Podczas występów naszego kabaretu zostaliśmy gościnnie obwiezieni przez gospodarzy po odkrywkach i okolicy. Nie sądziliśmy przedtem, że tak tam pięknie. Toteż nie możemy doczekać lata. Prawda chłopcy?

Chłopcy (a właściwie panowie prawie pod wasem) zajmujący się nie opodal nas zładowaniem klepek na nowe parkiety dla odbudowywanego piętra — przytaknęli z zapalem.

— Jasne, ale teraz to już niedługo. Będą w tym roku „klawe” wakacje.

„Klawe” i zasłużone — pomyślałam.

BARBARA MOSIĘŻNA

Konin czeka

Wprawdzie marcową pogodą nie sprzyjała myśli o lecie, ale od czego harcerska fantazja połączona z rzeczywistością działaniem. Właśnie w połowie marca odbył się w Koninie zjazd kwatremistrzowski akcji „Konin 64”, by ustalić spokojnie, „bez nerw”, szczegóły harcerskiego lata. W zwiadzie brali udział przedstawiciele tych wszystkich hufców, które będą uczestniczyć w lecie obozowym na terenie powiatu konińskiego. Po zwiedzeniu zagłębia konińskiego pod przewodnictwem gospodarza tamtejszego hufca Konrada Zawala (nauczyciela geografii) i wyborze terenów pod przyszłe ośrodki obozowe, działacze harcerscy spotkali się z przedstawicielami władz powiatowych oraz dyrekcji zakładów przemysłowych Konina dla wspólnego ustalenia celów ideowo-wychowawczych akcji.

I sekretarz KP PZPR Kazimierz Lamprycht — zaproszony przyjaciel harcerzy — zapoznał zebranych z przemianami dokonującymi się na tym ciekawym skrawku wielkopolskiej ziemi oraz z założeniami jej dalszego rozwoju. Przedstawiciele zakładów pracy, wzorem ubiegłego lata, zgłosili chęć objęcia patronatów nad poszczególnymi obozami. Konin bowiem ocenił właściwie społeczną działalność harcerzy, którzy w życie powiatu wnieśli nie tylko żywiołową radość swojej młodości, ale również społecznikowską pasję służenia swojej ziemi. I dlatego Konin czeka na swoich młodych przyjaciół.

wawczej na kilka następnych lat działalności ZHP.

— A harcerstwo jest w naszej szkole nieodzownym elementem wychowania — powiedział dyrektor Liceum Józef Michlik. Dlatego chętnie zastąpimy podczas Zjazdu panią Danutę w jej zajęciach lekcyjnych. Bez harcerskiej szkoły nasza byłaby bowiem uboższa. Nie tylko formalnie. Byłaby również uboższa w treści, poszerzając wiedzę szkolną o zainteresowania swego środowiska, sprawami powiatu, województwa, kraju.

— Nasze dziewczęta znane są w całym powiecie — powiedziała Danuta Krysiakowa. Żadna uroczystość nie obejdzie się bez ich występów estradowych. Zajmują się też chętnie organizacją zabaw dla dzieci. Na podwórzach, w bibliotece publicznej, gdzie organizują wieczory bajek dla dzieci, w szpitalu. Robią to świetnie. Nic bowiem tak nie wychowuje jak troska o wychowanie drugich. Dlatego też możemy być spokojni o dopływ świeżej kadry instruktor skiej. Rośnie wśród nas. (az)

Serce w mundurku

Przyszedł więc p. Mieczysław Pogorzelski — kierownik, p. Danuta Durska — szczerpowa i p. Krystyna Osobowa... Kto? Chyba duch opiekunów drużyn, zastępów, harcówki, wycieczek, imprez i wszystkich po kolei druhen i druhów. Mama czwórki podopiecznych p. Pogorzelskiego z różnych klas, skarbnik i delegat Koła Przyjaciół Harcerzy przy Komitecie Rodzicielskim, inicjator wszystkich niemal nowych przedsięwzięć i niezastąpiony organizator spraw z pozoru nie do załatwienia. Usiadła z nami w kolorowym fartusku z falbanką, zabawnym na tle szkoły, ale mającym swoją wymowę. (Tak, tak — nie zawsze się zdąży zdjąć, krążąc pomiędzy szkołą a... własną kuchnią).

— „bo ja właśnie przyniosłam te uszyte już zastony do okien, panie kierowniku...”

Raz zastony, raz kwiaty w doniczkach, innym razem „walka” z nieprzekonanymi o otwarcie w harcówce — tak potrzebnej tutaj — kawiarenki dla rodziców i bywalców.

Kto z nich więcej może powiedzieć o życiu harcerskich drużyn szkolnych, kto stoi bliżej ich sukcesów i potrzeb? No więc tak jak na co dzień: wspólnie snuli przede mną barwną opowieść o sprawach, które w oficjalnych sprawozdaniach noszą nieciekawe imię „problemy wychowawcze młodzieży”, a które tutaj, tak na prawdę, są czynnikami niezbędnymi jak sen — dla tych, którzy nie chcą przejść obok życia.

Więc np. tzw. „Akcja — Dziecko”. Harcerze organizują dla dzieciarni z

okolicznych bloków zabawy podwórkowe, harcerze nawiązali współpracę z pobliskim przedszkolem, przyzwyczajając „starszaków” do przyszłego życia w szkole, harcerze podjęli opiekę nad Domami Dziecka w Gościemlinie i Kobylnicy, ułatwiając w ten sposób ich małym, osamotnionym mieszkańcom, jakże cenne zawarcie pierwszych przyjaźni. Ten pomysł to już cały oddzielny, piękny rozdział w trzyletnim życiu szczepu. Każda impreza szkolna czy okolicznościowa — to jednocześnie święto dla dzieci z Gościemliny i Kobylnicy. Każda wycieczka czy obóz — to okazja do wspólnych zabaw i odpoczynku. Każde święto, to moment kiedy przyjaciele dają dowód pamięci: zapraszają do swych domów, wysyłają paczki, listy. Poza tym oczywiście niczym niezastąpiona stała korespondencja z najlepszym przyjacielem „od serca”.

Ale — jako się rzekło — ta organizacja harcerska wkracza w życie wszystkich drogami. Więć znowu coś dla dorosłych: udział w konkursie „Głosu” pod hasłem „Miało i sobie”. W ich interpretacji przybiera to formę konkursowego porządkowania miniatury skwerków przed blokami. I wreszcie stałe imprezy w harcówce. Pan kierownik — spec od geografii — wraz z jednym zastępem zaprasza na stałe spotkania, noszące nazwę „wędrujemy dookoła świata”. Przychodzą wtedy do harcówki ludzie, którzy zwiedzili kawał świata, opowiadają o swoich wrażeniach, te zaś ilustruje się filmem i uatrakcyjnia małą „zgaduj-zgadulę” pt. „Czy

znasz ten kraj” (tu już „pitrasie się” druga pieczęć: lepsze stopnie z geografii!).

Są też turnieje warcabowe i inne dla dzieci z okolicznych szkół, są wieczory inscenizowanych baśni dla przedszkolaki, są dyskusje, zabawy, „herbatki” (bo harcówka ma już miniaturę kawiarenkę). Będzie wielki „czyn produkcyjny” przy budowie placu zabaw... I tu znowu pomysły! Wiadomo, że i młodzieży ogromnie potrzebna jest znajomość zasad ruchu drogowego, ale nie nauczy się jej z podręczników. Więć na nowym placu zabaw stworzy się w lecie symboliczne „miasteczko” z ulicami, skrzyżowaniami, sygnalami itd. — na którym urządzi się specjalne praktyczne zajęcia „szkoleniowe”. Starsi chłopcy postanowili również stworzyć grupę młodzieżowej służby ruchu, pomagającej milicjantom w ich pracy — głównie w pobliżu szkół i przedszkoli.

★

Czas już powiedzieć, gdzie zawarłam znajomości z urodzonymi entuzjastami harcerstwa. To było w Szkole Podstawowej nr 76 przy ul. Sierakowskiej w Poznaniu. Na zakończenie warto jeszcze dodać, że harcówki takiej, jaką ją mają, nie urządzono im razem ze szkołą. Jeszcze w ubiegłym roku była to zwyczajna, pustawa sala. Ale członkowie Komitetu Rodzicielskiego, Koła Przyjaciół Harcerzy i... p. Krysiak Osobowa wiedzieli, że tak być musi. W czasie Targów zorganizowano w szkole noclegi i stolówkę dla gości, a przez cały rok prowadzi się kino, otwarte raz w tygodniu. Stąd właśnie dochód. Reszty dokonała sympatia dla harcerzy.

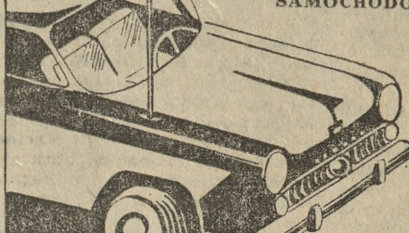
WANDA CHILA

Spółdzielnia Pracy Elektro-Tele-technika

Poznań-Jeżyce

ul. Galla 4 - (Pawilon)

NAPRAWIA I INSTALUJE
RADIOODBIORNIKI
SAMOCHODOWE



Pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO UPOWSZECZNIA PRASY I KSIĄŻKI „RUCH” W POZNANIU, ul. Zwierzyniecka 9, poszukuje dla swego Oddziału Rejonowego w Lesznie: **TECHNIKA BUDOWLANEGO**. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr Przedsiębiorstwa „Ruch” w Poznaniu. K1926

PRZEDS. BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W POZNANIU, ul. Dłaska 1, przyjmie zaraz: **50 MURARZY, 3 ZDUNÓW**.

Praca na terenie powiatu poznańskiego. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie, hotel robotniczy i stołówka na miejscu. K1934

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wyższym wykształceniem ekonomicznym 4-letnią praktyką w księgowości, względnie średnim wykształceniem ogólnym lub ekonomicznym i 3-letnią praktyką w księgowości przyjmie z dniem 1 czerwca 1964 r., **DZIELNICOWY ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH POZNAŃ-Nowe Miasto**, ul. Michała 50, telefon 707-50. K1882

Praca

Potrzebna pomoc domowa zaraz do 15 lat. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18709g.

Osoba starsza dochodząca (referencje) do pomocy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18709g.

Osoba do prowadzenia domu potrzebna. Raszyńska 15 m. 7. 19129g

Uczniów do nauki w malarstwie przyjmie, Czesław Urbanski, mistrz malarstwa, Poznań, Zródlana 10 m. 2. 18728g

Potrzebna gospodyni na plebanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5333p.

Gospodarstwo ogrodnicze zatrudni młodszego pracownika za dobrym wynagrodzeniem i pełnym utrzymaniem. Kucharski, Wsickowo, poczta — powiat Oborniki Wlkp. 5385p

Pomoc domowa przyjmie prace (mam 5-letnią córke). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18709g.

Nauka
Zaoczne (korespondencyjne) kursy księgowości organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje: Poznań 4, skrytka pocztowa 111. K1930

Kupno
Kociół grzejny na wodę od 150-200 l, podwójne dno, spiesznie kupi wytwórnia. Może być stara kuchnia polowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18900g.

Betoniarke, hydrofor, spawanie elektryczne okazjonalnie kupi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18711g.

Stefania Hoffmann
długoletnia i sumienna pracownica. W Zmarłej straciłszy cenioną i lubianą Koleżankę. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 5 bm., o godzinie 15 na cmentarzu w Zabikowie. Współpracownicy Rada Zakładowa Dyrekcja Zakładów JAJCZANSKO - DROBIARSKICH W POZNANIU K1929

Adam Nieć
emer. dyrektor Narodowego Banku Polskiego. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 6 bm., o godzinie 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pogrążona RODZINA Poznań, Kraków, Częstochowa, Rzeszów. K1952

Helena Ratajczakowa
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 5 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza na Junikowie. W nieutulonym smutku pogrążona RODZINA Poznań, Gniezno. 19121g

Wielkopolski
redaguje Kolegium: Marian Fleisierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefon: 611-21. Łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 657-85. Dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miejsc 659-30; redakcja nocy 659-31; 453-31. Wydawca: Poznański Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. O-1

UWAGA!
ZŁOM ZŁOTY
SKUPIJE od 2 kwietnia br. SKLEP „VERITAS” POZNAŃ, ul. Kantaka nr 10 K1363

Sprzedaż

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70. 17478g

Bramy, furtki, słupki siatki parkanowe, kompletne oparkowania, wykonuje. Dąbrowskiego 42. 18668g

Szafa czterodrzwiowa, szeroka 2,30 m, dywan większych rozmiarów w dobrym stanie, okazjonalnie sprzedam. Poznań, Owsińska 7 m. 1, od godz. 17. 19041g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 19040g

Sprzedam 60 m² surowca tartaczego (sosna stolarska). Wittchen, Dąbrowskiego, pow. Międzybóże. 5338p

Wanny kąpielowe emaliowane sprzedam. Poznań, ul. Szamarzewskiego 16 m. 8. 18746g

Silnik wysokoprężny „Deutz” 125 KM mocy, sprzedam. Wytwórnia Artykułów Chemicznych, Poznań, Dąbrowskiego 79, tel. 424-52. 18752g

Sprzedam 100 kur jednorocznych „leghorn”. Kuroch, Murwana Goślina, Poznańska 19. 18754g

Samochody
Sprzedam motocykl „MZ” 250, z przyczepą — mały przebieg — w idealnym stanie. Ogł. do 10. Sobota, godz. 10-16, Parking Al. Marcinkowskiego lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18682g.

Motocykl „Pannonia” sprzedam, 13.000 zł. Władysław Kmiecik, Norków, pow. Jarocin. 4772p

Przyczepkę wywrotkę 4-tonową — tanio sprzedam. Zgłoszenia: Mostowa 25, po godz. 16. 1831g

Sprzedam samochód „Skoda - Spartak”. Kościan, Kiełczewo nr 64, w godzinach od 8-16. 5351p

Zetor 25 wysoki z pomalowaną przyczepą 3-tonową, sprzedam. Michał Szymański, Konary, pow. Rawicz. 5361p

Sprzedam DKW — kabriolet w dobrym stanie. Wyposażenie 12 m. 25, od godz. 14 — wejście do ul. Chelmońskiego, tel. 626-09. 18793g

Samochód „Warszawa” — stan bardzo dobry, sprzedam. Ogł. do 10. Sobota, godz. 10-16, Parking Al. Marcinkowskiego lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18682g.

Kupię samochód „Moskwicz” do 35.000 zł. Leszno, tel. 23-44. 5391p

Sprzedam samochód „Skoda-Spartak”. Ogł. do 10. Sobota, godz. 10-16, Parking Al. Marcinkowskiego lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18682g.

Samochód „Warszawa” — stan bardzo dobry, sprzedam. Ogł. do 10. Sobota, godz. 10-16, Parking Al. Marcinkowskiego lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18682g.

Kupię samochód „Moskwicz” do 35.000 zł. Leszno, tel. 23-44. 5391p

Sprzedam samochód „Skoda-Spartak”. Ogł. do 10. Sobota, godz. 10-16, Parking Al. Marcinkowskiego lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18682g.

Samochód „Warszawa” — stan bardzo dobry, sprzedam. Ogł. do 10. Sobota, godz. 10-16, Parking Al. Marcinkowskiego lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18682g.

Kupię samochód „Moskwicz” do 35.000 zł. Leszno, tel. 23-44. 5391p

Sprzedam samochód „Skoda-Spartak”. Ogł. do 10. Sobota, godz. 10-16, Parking Al. Marcinkowskiego lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18682g.

Samochód „Warszawa” — stan bardzo dobry, sprzedam. Ogł. do 10. Sobota, godz. 10-16, Parking Al. Marcinkowskiego lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18682g.

Kupię samochód „Moskwicz” do 35.000 zł. Leszno, tel. 23-44. 5391p

Sprzedam samochód „Skoda-Spartak”. Ogł. do 10. Sobota, godz. 10-16, Parking Al. Marcinkowskiego lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18682g.

Samochód „Warszawa” — stan bardzo dobry, sprzedam. Ogł. do 10. Sobota, godz. 10-16, Parking Al. Marcinkowskiego lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18682g.

Kupię samochód „Moskwicz” do 35.000 zł. Leszno, tel. 23-44. 5391p

Sprzedam samochód „Skoda-Spartak”. Ogł. do 10. Sobota, godz. 10-16, Parking Al. Marcinkowskiego lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18682g.

Samochód „Warszawa” — stan bardzo dobry, sprzedam. Ogł. do 10. Sobota, godz. 10-16, Parking Al. Marcinkowskiego lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18682g.

Kupię samochód „Moskwicz” do 35.000 zł. Leszno, tel. 23-44. 5391p

Sprzedam samochód „Skoda-Spartak”. Ogł. do 10. Sobota, godz. 10-16, Parking Al. Marcinkowskiego lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18682g.

Samochód „Warszawa” — stan bardzo dobry, sprzedam. Ogł. do 10. Sobota, godz. 10-16, Parking Al. Marcinkowskiego lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18682g.

Kupię samochód „Moskwicz” do 35.000 zł. Leszno, tel. 23-44. 5391p

Sprzedam samochód „Skoda-Spartak”. Ogł. do 10. Sobota, godz. 10-16, Parking Al. Marcinkowskiego lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18682g.

Samochód „Warszawa” — stan bardzo dobry, sprzedam. Ogł. do 10. Sobota, godz. 10-16, Parking Al. Marcinkowskiego lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18682g.

Kupię samochód „Moskwicz” do 35.000 zł. Leszno, tel. 23-44. 5391p

Sprzedam samochód „Skoda-Spartak”. Ogł. do 10. Sobota, godz. 10-16, Parking Al. Marcinkowskiego lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18682g.

Samochód „Warszawa” — stan bardzo dobry, sprzedam. Ogł. do 10. Sobota, godz. 10-16, Parking Al. Marcinkowskiego lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18682g.

Kupię samochód „Moskwicz” do 35.000 zł. Leszno, tel. 23-44. 5391p

Sprzedam samochód „Skoda-Spartak”. Ogł. do 10. Sobota, godz. 10-16, Parking Al. Marcinkowskiego lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18682g.

Samochód „Warszawa” — stan bardzo dobry, sprzedam. Ogł. do 10. Sobota, godz. 10-16, Parking Al. Marcinkowskiego lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18682g.

Kupię samochód „Moskwicz” do 35.000 zł. Leszno, tel. 23-44. 5391p

UWAGA - MIESZKAŃCY DZIELNICY GRUNWALD

SPÓŁDZIELNIA PRACY FRYZJERSKO - KOSMETYCZNA W POZNANIU

zawiadamia o otwarciu ZAKŁADU FRYZJERSKIEGO Nr 26 przy ulicy Swoboda nr 21 ZAKŁADU FRYZJERSKIEGO Nr 28 przy ulicy Rycerskiej nr 35

Zakłady wykonują wszystkie czynności wchodzące w zakres fryzjerstwa damskiego - męskiego jak:

ondulacje elektryczne, kompresowe, chemiczne, nowoczesne strzyżenie damskie, specjalne strzyżenie fryzur męskich, farbowanie i koloryzacja włosów, manicure.

Zakłady czynne od godziny 8 — 18.

K1932



Spiesznie sprzedam samochód „Syrana” w idealnym stanie. Cena przystępna Marian Skornia, Leszno, Nowowiejska 7. 5384p

Samochód „Syrana” mały przebieg sprzedam. Roman Górný, Klecko, Czarneckiego 9, tel. 45. 5392p

Sprzedam skuter „Wiatka”, pianino, perkusję kompletną. Samolewski, Leszno, tel. 21-03. 5359p

„Jawę” 250 nową sprzedam. Czesnikowska 9 m. 9 (przed południem). 18650g

Sprzedam samochód „Fiat” 1100, w dobrym stanie, zapasowy silnik i części. Wiadomość: telefon 427-51. 18552g

Sprzedam spiesznie samochód ciężarowy 2-tonowy „Chevrolet” po remoncie. Stanisław Matulewski, Ujazd, poczta Kamieniec, pow. Kościan — Zakład Specjalny. 18742g

LoKale
Przyjmie studenta na dwuosobowy pokój. Zgłoszenia: Palacza 147, od Grunwaldzkiej. 18711g

Studentka IV roku, spokojna poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18702g

Oddam pomieszczenie na 2 pokoje i kuchnię. Junikowo, Leśna 9. 18704g

Sprzedam zakład fryzjerski z mieszkaniami. Feliks Madrakiewicz, Nowogrod Bobrzański, powiat Zielona Góra. 5382p

Zamienię mieszkanie 5-pokojowe, samodzielne, w śródmieściu, c. o., komfort, na dwa pokoje, c. o., nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19097g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Zamienię mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, w nowym budownictwie, na większe (mówie budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19102g.

Pokój umeblowany z wszelkimi wygodami wydzierżawie najchętniej dwóm studentom, studentom. Antoninek, tel. 713-07. 18716g

Panna poszukuje spiesznie pokoju niekremowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18726g.

Nieruchomości
Działki pod domki wolnostojące przy autobusie korzystnie sprzedam. Paderewskiego 1 m. 4. 4119p

Domek letni okolice Puszczykowa wynajmę na lipiec, sierpień ewentualnie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18717g.

Sprzedam 1 ha ziemi w Mogilnie. Poznań, ul. Garbary 32 m. 1. 18731g

Sprzedam parcelę zagospodarowaną kompletnie (elektryczność) 1200 m² — Zieloniec. Wiadomość: Poznań, Świerczewskiego 17 m. 5. 19013g

Sprzedam kilka parcel z prawem zabudowy pod domki jednorodzinne na Dębca — Świerczewie. Angielski, Poznań, Świerczewskiego 17 m. 5. 19013g

2 ha ziemi pod ogrodnictwo, okazjonalnie sprzedam. Krawiec, Poznań, Garbary 53. 18723g

Sprzedam gospodarstwo 10 ha wraz z zabudowaniem. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5385p.

Dom mieszkalny jednorodzinny wraz z budynkami gospodarczymi, 2 morgi ziemi nad szosą do Orzechowa sprzedam. Tomasz Misterski, Czeszów, poczta Orzechowo, pow. Września. 5387p

Zguby
Znaleziono zegarek marki „Pobieda” — środa. Zgubę odebrać: Czeszów, kiosk 17 m. 9. 19113g

Zgubiono zezwolenie na kontrolowanie ciągników wydane przez Wydział Komunikacji w Obornikach na nazwisko Ksawery Biegański, Budziszewko. 5357p

KOLEŻANCE
Aleksandra Pikusowej
pielęgniarki oddziałowej Odd. Chirurgicznego WYRAZY WSPÓŁCZUCIA z powodu zgonu córki Hanny składają PRACOWNICY SZPITALA POWIATOWEGO W SZAMOTULACH 19163g

Za oddanie ostatniej przysługi oraz liczne wyrazy współczucia, wieniec i kwiaty i udział w pogrzebie, śp.

Ireny Głowińskiej
z domu CZAJKOWSKIEJ SERDECZNE PODZIĘKOWANIE składa MAŻ Z RODZINA 18735g

s. t. p.
Jan Maria Milewski
powstaniec wielkopolski 1918 r. w I Komp. Średzkiej, podpułkownik dypl. art. w stanie spoczynku, uczestnik obu wojen światowych zmarł 2 kwietnia 1964 r., po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 69. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 6 bm., o godzinie 16 na cmentarzu solickim, przy ul. Lutyckiej. Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 6 bm., o godzinie 8 w kościele parafialnym św. Jana Wianney na Solcu, o czym zawiadamiają pogrążeni w ciężkim smutku ZONA, CORKA, SYNOWIE, SYNOWA, SIOSTRY, BABCIA I RODZINA Poznań, ul. Podlaska 25. 19134g

Przetargi
W środę dnia 8 kwietnia 1964 r., o godzinie 11 w podwórzu majątkowym w Strakowie, pow. Poznań, odbędzie się LICYTACJA 2 KONI ROBOCZYCH za siłówkę, które może nabyć najwcześniej dający. Koni można obejrzeć przed licytacją. K1936

W związku z ogłoszeniem przetargu w dniu 23 marca 1964 r. — PRZEDSIĘBIORSTWO ZAPOPATRZENIA ROLNICTWA W WODĘ W POZNANIU, ulica Głogowska 127, podaje do wiadomości, że cena wywoławcza na przetarg ograniczony s. c. Lublin została zmieniona według obowiązującego Zarządzenia PKC z zł 12.800,— na zł 18.000,—

Przetarg nastąpi w dniu 6 kwietnia 1964 r., o godzinie 9. K1954

„STOLARNIA LUDOWA” SPÓŁDZIELNIA PRACY PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO W POZNANIU, ulica Kordeckiego 12, ogłasza PRZETARG na wykonanie ELEMENTÓW METALOWYCH DO GABLOT REKLAMOWYCH — KINOWYCH łącznie z zmontowaniem oświetlenia i pracami malarskimi. Termin wykonania do dnia 15 czerwca br. Informacji udzieli dział techniczny Spółdzielni.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 10 kwietnia 1964 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi dnia 13 kwietnia 1964 r.

Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez

Chłopcy w kolejarских czapkach

W trosce o kadry dla potrzeb pilskich ZNTK powstała tu we wrześniu 1962 Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Pracujących. Wkroczyła ona w drugi rok nauczania, szkoląc obecnie 160 chłopców na przyszłych ślusarzy i tokarzy. W przyszłym roku będzie trzecia klasa, uczniowie praktykować będą w brygadach produkcyjnych poszczególnych oddziałów.

Warsztaty szkoleniowe powstały na miejscu dawnej stółki, adaptowanej dla celów szkoleniowych. Na powierzchni około 400 m² mieści się 80 stanowisk ślusarskich i kilkanaście obrabiarek, dzieło m. in. samych uczniów i inżynierów. Powierzchnia warsztatowa zwiększyła się w tym roku o dalsze 300 m². Powstała szatnia i urządzenia sanitarne.

Dyrektorem szkoły jest znany w mieście działacz społeczny inż. Jerzy Garski, a kierownictwo warsztatowe spoczywa w rękach doświadczonego fachowca Romana Chwirota. Wykładowcami przedmiotów zawodowych są nauczyciele szkół pilskich, a przedmiotów zawodowych uczą za-

kladowa kadra inżyniersko-techniczna. Nauka praktyczna odbywa się 3 razy tygodniowo w warsztacie a teoretyczna w pozostałych dniach w szczytach pływających zastępczych Klubu Robotniczego. Gmach szkoły powstanie dopiero w drugiej 5-lacie.

Obecnie rozważa się możliwość adaptacji dla celów szkoleniowych sali ZKK przy ul. Warszawskiej; na parterze powstałaby stołówka, a na I piętrze sale wykładowe. Realizacja tego pomysłu zaczęła się w r. 1965. Sprawa ta nabiera szczególnego znaczenia z uwagi na możliwość otwarcia w takich warunkach Technikum Wieczorowego dla Pracowników Kolejowych.

Przy szkole zawiązała się 30 osobowa orkiestra dęta, którą prowadzi kapelmistrz orkiestry zakładowej Michał Jaroński. Wystąpiła ona poraz pierwszy na zakończenie roku szkolnego 1963. Jest to zresztą jedyna tego rodzaju orkiestra młodzieżowa w naszym województwie. Należy ją otoczyć opieką ze strony Rady Zakładowej i Dyrekcji ZNTK. Stanowi ona właściwe zabezpieczenie kadrowe dla coraz mniejszej liczbowo orkiestry dętej ZNTK.

Młodzież tej szkoły odbywa zajęcia kultury fizycznej w sali gimnastycznej TKKF i może się poszczycić naprawie-

niem c. o. w tej sali sposobem społecznym. Szkoda tylko, że kierownictwo TKKF nie odwiedziło się młodzieży potrzebą ilością opału na okres bieżącej zimy. Sala jest więc nieczynna. W związku z tym zapytujemy, kto i kiedy naprawi uszkodzony dach tejże sali gimnastycznej? Czy to mają uczynić dzielni chłopcy w kolejarских czapkach?

K. C.

Kronika POZNAŃSKA

● Otwarto już sezon żeglugi na Warcie, pierwsza załadowana siołdem barka popłynęła Warla, a potem Odra do NRF. Poziom wody w rzece jest niższy o półtora metra od stanu alarmowego, powódź raczej nie grozi.

● Trwają w pełni prace przy przebudowie ul. Głogowskiej, jednej z głównych arterii komunikacyjnych Poznania. W związku z tym ruch tramwajowy został ograniczony do jednego toru.

● Za najmodniejszą uznano na Wiosennych Targach Krajowych kolekcję płaszczy damskich produkcji PZPO im. Komuny Paryskiej wobec tego handlowcy zamówili o 30 proc. więcej płaszczy w PZPO niż w poprzednich latach.

● Od piątku odbywa się w Poznaniu kolejny zjazd krytyków teatralnych, który potrwa 3 dni. Goście obejrzą kilka przedstawień w poznańskich teatrach.

● Podczas niedzielnej poranki symfonicznego wystąpią znakomici muzycy swajcarscy: dyrygent Orkiestry Kameralnej i Orkiestry Radia w Lozannie Jean-Marie Auberson oraz pianistka Lottie Morel, która wykona po raz pierwszy w Polsce Koncert fortepianowy A. F. Marascottiego. Dyrygent swajcarski pokieruje wykonaniem przez Filharmonię Poznańską II Symfonii A. Honeggera i Suily „Dafnis i Chloe” M. Ravela.

● Poznański Pałac Kultury urządził muzeum techniki. Obecnie trwa zbieranie eksponatów, różnych urządzeń i narzędzi z minionych epok, zwłaszcza z ostatniego stulecia. (emp)

Czarnkowskie plany gromadzkie

W powiecie czarnkowskim starannie opracowano plany gromadzkie na rok 1964. Podstawą były efekty ekonomiczne uzyskane w roku poprzednim. Zaplanowany zbiór ziemniaków przekroczył o 3,7 q z ha, nie osiągnięto przewidywanych planów buraka i zbożowych. Wybudowano 3,2 km nowej nawierzchni drogowej, sprofilowano około 10 km dróg gromadzkich, wykonano remont chodnika gromadzkiego — (wartość 220.000 zł), wybudowano ujęcie wodne w Lubaszcu. Poważnie zaawansowane są roboty przy budowie 4 wiejskich domów kultury, remizy strażackiej, wiejskiego ośrodka zdrowia i domu nauczycielskiego.

W realizacji planów gromadzkich bieżącego roku, przewidziano aktywny udział ludności, zwłaszcza przy budowie silosów, zakładaniu zbiorników kompostowych gnojowników, wymiany zbóż itp. Rady Narodowe zabezpieczą środki finansowe i materiałowe na realizację głównych założeń planów i na popieranie czynów społecznych. (jnp)

SPADKI tygodnia

Na szosie Warszawa—Poznań, w miejscowości Gozdów (pow. Ślupca) „Star” prowadzony przez Mieczysława Justa wpadł na samochód ciężarowy PKS-u. Konwojent „Stara” — Jan Chojnacki poniósł śmierć na miejscu.

W Kępnie znaleziono w wagonie kolejowym zwłoki kilkunastoletniego ucznia. Śledztwo w sprawie przyczyny zgonu trwa.

W Bralinie (pow. Kępno) „Moskiewicz” (kierowca: Stanisław Wiśniewski) potrącił rowerzystę — Jerzego Niechciała, który doznał poważnych obrażeń.

W Kostrzynie (pow. Środa) traktor prowadzony przez Bogdaną Ważyńską wpadł do przydrożnego rowu. Kierowca została ciężko ranna.

W Borku (pow. Czarnków) motocyklista Władysław Szukała wjechał na lewą stronę szosy i zderzył się z dwoma rowerzystami. Motocyklista doznał ciężkich obrażeń.

W Goraju (pow. Czarnków) wybuchł pożar w zabudowaniach Władysława Mielcarek. Pożar zniszczył kilka budynków gospodarczych. Straty — około 100 tys. zł. (ak)

Co z nawozami?

Rolnicy Pyzdr i okolicy są mocno zaniepokojeni tym, że magazyny GS świecą pustkami. Brak nawozów sztucznych, choć przydział na m. rzec nie został jeszcze wykończony przez miejscową GS. Czas się, a nawozy jakoś nie nadchodzą. Czekamy na odpowiedź w tej sprawie kierownictwa GS w Pyzdrach i Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni we Wrześni. (jspn)

KWIECIEŃ	Benedykta
4 sobota	Słońce: 5.20—18.32

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Trzy balety” (przedst. zamkn.); OPERETKA — g. 19 „Can Can”; POLSKI — g. 19 „Don Juan”; NOWY — 14 „Kynolog w rozterce”; „Czarowna noc”; „Zabawa”; g. 19 „Ania z Zielonego Wzgórza”; MARCINEK — g. 16.30 „Trygrysek i Piraci”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ „Zielony Gil”; PLESZEW „W pustyni i w puszczy”; GNIEZNO „Szkoła żon”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramika — nieczynne; Notec „Proces Oskara Wilde’a”; CZARNKÓW „Godzina pa-

Pilka nożna

Młodzieżowa reprezentacja Polski — Szachtior Doniec w Poznaniu

U bogi kalendarz piłkarskich imprez międzynarodowych w Wielkopolsce urozmaici występ młodzieżowej, olimpijskiej reprezentacji Polski przeciwko I-ligowej drużynie ZSRR — Szachtior Doniec. Mecz odbędzie się 13 maja br. z okazji zakończenia 4 etapu XVII Wyścigu Pokoju.

Rozkład „jazdy” naszych reprezentacyjnych zespołów, seniorów i młodzieżowych w kraju, z uwagi m. in. na przygotowania olimpijskie, jakkolwiek jeszcze z wszystkimi najbliższymi przeciwnikami niesfinalizowany — zapowiada się ciekawie.

Oto plany Polskiego Związku Piłki Nożnej.

W środę, 8 bm., kandydaci do olimpijskiej reprezentacji Polski rozegrają w Warszawie mecz sparingowy z czołową drużyną francuskiej ekstraklasy, FC Valenciennes, zajmującej piątą miejscę w tabeli obecnych rozgrywek. W barwach naszej drużyny wystąpi m. in. Blaut, który nie walczy na razie w żadnym z klubów, oraz Brychczy, choć nie jest brany pod uwagę do składu drużyny olimpijskiej. 22 bm. olimpijska reprezentacja Polski zmierzy się z jedną z czołowych drużyn bułgarskich. Cześć kandydatów do olimpijskiego zespołu grać będzie w pierwszej reprezentacji w meczu przeciwko Południowej Irlandii 10 maja w Krakowie. Pozostali

„Olimpijczy” wystąpią w Poznaniu przeciwko radzieckiej jednostce Szachtioru.

Przed eliminacyjnym meczem z Włochami piłkarze polscy walczyć będą jeszcze na 4 frontach z NRD. Zawody te przewidziane są na 14 czerwca. Przewidywany jest także przyjazd w czerwcu do Polski urugwajskiej drużyny Nacional Montevideo. Ponadto liczniesz będą kontakty z piłkarzami ZSRR, Francji i Austrii. (x)

Na starcie również pływacy, gimnastycy i ping-pongiści

Zamieszczony w „Głosie” „Sobotnio-niedzielny przekładaniec sportowy” — musimy na podstawie dalszych informacji jeszcze poszerzyć o kilka dalszych imprez, które oglądać będziemy w tych dniach w Poznaniu.

Gimnastycy w konkurencji seniorów walczyć będą o tytuły mistrzów okręgu poznańskiego w sali Ośrodka przy ul. Chwiałkowskiego. Początek zawodów o godz. 9.

Pływacy Olimpij w ramach rozgrywanych mistrzostw klasy wydzielenie gości będą zespoły wrocławskiego Śląska i stołecznej Polonii. Trójmecz odbędzie się w pływalni przy ul. Chwiałkowskiego (początek o godz. 16). Gospodarze muszą usilnie walczyć o zwycięstwo, jeżeli pragną nadal utrzymać się w ekstraklasie krajowej.

Poznański Okręgowy Związek Piłkarski organizuje w hali Poznańskich Ośrodków Sportu okręgowe mistrzostwa w skokach do wody w kat. kobiet i mężczyzn, w kilku klasach.

Tenisistów stołowi w kategorii kobiet i mężczyzn staną do ostatniego turnieju klasyfikacyjnego w Wielkopolsce. Ogółem przy stołach ping-pongowych wystąpi ponad 50 kobiet i mężczyzn, reprezentujących barwy 11 klubów naszego okręgu. Turniej odbędzie się w sali HCP przy ul. Dzierżyńskiego 219. (p)

dla każdego

● W Neapolu rozpoczęły się pierwsze mistrzostwa Europy w koszykówce juniorów z udziałem 8 drużyn. Polska znalazła się w grupie pierwszej z CSRS, Bułgarią i Włochami. W spotkaniu inauguracyjnym Polacy przegrali z Włochami 47:59.

● Podczas lekkoatletycznych, zimowych mistrzostw ZSRR rozgrywanych w Leningradzie Ter-Owaniesjan zajął pierwsze miejsce w skoku w dal wynikiem 7.60 m. W pchnięciu kulą Lipsnis uzyskał 19.20 m, a w rzucie młotem — Kondratow — 63.50 m.

● W ćwierćfinałowych spotkaniach piłkarskiego turnieju UEFA Hiszpania pokonała Turcję 1:0, Szkocja Szwecję również 1:0, Portugalia — CSRS 4:0, a Anglia Austrię 2:1.

● Pływak ZSRR G. Prokopenko ze Lwowa ustanowił nowy rekord świata w pływaniu na 100 m kl. 1.07.4 min. Poprawił on rekord Jastremskiego USA o 0.1 sek.

● Bojerowe mistrzostwa Polski odbędzie się 7 i 8 bm. na Jeziorze Niegocin w Giżycku. Pokrywa lodu jest nadal gruba na jeziorze.

MUZEJA

MUZEUM BRONI (Stary Rynek) g. 10—15.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEJ — chirurgia, internia, otolar. (ul. Mickiewicza 2, tel. 533-07); SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — okulistyka (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11).

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44). POWIATOWE PR (ul. Kościuski 103, tel. 86-86).

APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/108, Strzelecka 33/35. TYLKO DYŻUR NOCNY: Dzierżyńskiego 349, Główna 53, Starolecka 79.

Program radia i telewizji zamieszczamy na stronie poprzedniej.

Znów, jak co roku, będziemy obchodzili Tydzień Lasu. 5 bm. na poszerzonym plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego, które odbędzie się w przyszłą niedzielę w Warszawie. Dyrekcja Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Poznaniu zwraca się z apelem do mieszkańców naszego województwa, aby w czynnie społecznym kontynuowali zadawanie miast, osiedli i wsi w ramach tzw. akcji 100 milionów drzew na Tysiąclecie. Sadzonki można otrzymać ze szkół leśnych, w których przygotowane w tym roku blisko 200 milionów. (przeznaczonych również do zalesiania). Pomocą fachową i radą służą pracownicy leśni, którzy zarobione przy sadzeniu pieniędzy (dodatkowa praca w niedzielę i święta) przekazują na fundusz budowy pierwszej Zasadniczej Szkoły Leśnej w Zagnańsku (woj. kielecki) oraz Technikum Leśnego w Hajnówce (woj. białostockie). O sadzeniu winy przede wszystkim pamiętać lokalne komitety higienizacji wsi i miasteczek, aby zachęcić mieszkańców swoich osiedli do społecznej pracy przy wysadzeniu drzewek i krzewów. (emp)

Fot. — M. Różański

Wytnij i zachowaj

Na linii telefonicznej petent i Prezydium WRN

Co najmniej 50 procent petentów przychodzi do poszczególnych wydziałów prezydium rad narodowych, by zacerpnąć informacji o sposobie załatwienia danej sprawy lub dowiedzieć się o biegu wniesionej już sprawy. Prezydium WRN wyszło ze słusznego założenia, że dla uzyskania takich informacji niepotrzebna jest wizyta petenta w urzędzie; wizyta — dodajmy — kosztowna i pochłaniająca wiele czasu. Zamiast robić wyprawę np. z Krotoszyna do Poznania można posłużyć się telefonem. Poniżej wykaz najprzystatniejszych dla petentów telefonów Prezydium WRN.

Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury (Al. Stalingradzka 18); sekretariat* — 545-27, sprawy budownictwa — 90-45.

Urząd Spraw Wewnętrznych: sekretariat — 545-63, sprawy karno-administracyjne — 522-51, sprawy wywłaszczeniowe — 519-00.

Wydział Kultury (Al. Stalingradzka 18); sekretariat — 518-91, sprawy pracy kulturalno-oświatowej i biblioteki — 538-24.

Kuratorium (Stalingradzka 18); sekretariat — 501-03, sprawy szkolnictwa zawodowego — 522-26, wizytatorzy, sprawy akcji letniej, wczasów, kolonii — 517-16.

Wydział Rolnictwa i Leśnictwa (ul. Towarowa 53);

*) Zarówno w tym wydziale jak i w pozostałych sekretariat łączy z kierownikiem i jego zastępcą.

odpowiadamy

Lucjan Sikora, Wieleń n. Notecia — Blizszego adresu Janusza Gniatkowskiego nie znamy. Wiemy jedynie, że mieszka na Śląsku. (340)

Janina G. Leszno. Radzimy porozmawiać z rzeźnikiem i poprosić o możliwie ładny kawałek wątroby — informując go, że to na lek. (874)

Barbara H. Gostyń — Wpierz należy ukończyć normalne studia w Akademii Medycznej, a następnie specjalizować się w okulistyce. (302)